REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 150-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 8—16, w soboty od 8—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 8 listopada 1947 r. — Nr. 306

Nowy plan finansowy

na komisji skarbowo-budżetowej

WARSZAWA. Na posiedzeniu komisji skarbowo budżetowej minister skarbu tow. Dąbrowski omówił przystosowanie naszego systemu finansowego do zmienionych warunków w kraju. Wicemin. tow. Dietrich referował zasady nowego systemu finansowego.

Punkt kulminacyjny uroczystości moskiewskich

300 000 manifestantów na Czerwonym Placu w Moskwie

Imponująca defilada wojskowa

MOSKWA. — W 30 rocznicę Rewolucji Październikowej odbyła się na Placu Czerwonym w Moskwie wspaniała defilada wojskowa i manifestacja mas pracujących Związku Radzieckiego.

Defiladę odbierali najwyżsi dostojnicy ZSRR z min. Mołotowem i min. sił zbrojnych marsz. Bulganinem na czele. Przed defiladą marsz. Bulganin wygłosił krótkie przemówienie. Podkreśliwszy zasługi armii radzieckiej w ostatniej wojnie, mówca zaznaczył, że ZSRR stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego znajduje gorące uznanie w postępowych kołach na całej kuli ziemskiej.

Ostatnia wojna wstrząsnęła, oświadczył marsz. Bulganin, podstawami systemu kapitalistycznego, natomiast siły demokracji doznały dalszego wzmocnienia. Sukcesy obozu demokratycznego nie dają spokoju podżegaczom wojennym, którzy planują nową imperialistyczną awanturę wojenną. Planom tym przeciwstawia się Związek Radziecki, ostoja pokoju i bezpieczeństwa, oraz armia radziecka.

Następnie przez Plac Czerwony przemaszerowały dywizje piechoty artylerii i czołgów. Defilada była najpotężniejszym pokazem potęgi wojskowej ZSRR od chwili zakończenia wojny. Po przejściu oddziałów radzieckich rozpoczęła się manifestacja pracujących stolicy Związku, w której wzięło udział ponad 300.000 osób. W pochodzie niesiono 1200 sztandarów. Całość uroczystości na Placu Czerwonym sprawiała imponujące wrażenie.

W Muzeum Narodowym marsz. Sejmu Kowalski dokonał otwarcia wystawy, obrazującej osiągnięcia Zw. Radzieckiego. Stolica złożyła hołd pamięci żołnierzy radzieckich poległych w walkach o Jej wyzwolenie pod pomnikiem Braterstwa Broni. Przez 2 godziny koło pomnika przeciągały delegacje i poczty sztandarowe, składając wieńce i wiązanki kwiecia.

MOSKWA. — Z okazji 30 rocznicy Rewolucji Październikowej depesze gratulacyjne na ręce prez. Węgier Tildy, premier Attlee, przesłali m. in.: prez. Truman, prez Węgier Tildy, premier Attlee, marsz Tito, premier Dymitrow, premier Gotwald.

Uroczystości w Warszawie

WARSZAWA. — W dniu Święta Narodowego ZSRR amb. Lebiediew przyjmował życzenia dla Zw. Radzieckiego. Życzenia złożyło około 2.000 delegatów organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych, zw. zawodowych itp. M. in osobiście zjawił się w gmachu Ambasady Marszałek Żymierski.

Czy ZSRR ma A-bombę?

„Być może..."

odpowiada Wyszyński

NOWY JORK — W Ameryce i W. Brytanii ogromne wrażenie wywołało oświadczenie min Mołotowa, złożone we czwartek w Moskwie, iż tajemnica bomby atomowej nie istnieje

Dziennikarze angielscy i amerykańscy zwrócili się w Nowym Jorku do min. Wyszyńskiego i zapytaniem, czy Zw. Radziecki posiada już bombę atomową

Min. Wyszyński, jak donosi korespondent BBC. uśmiechnął się i odpowiedział: „Być może..."

„Nowy Komitet narusza ducha i literę ONZ"

Bojkot Komitetu Tymczasowego

przez 6 państw słowiańskich

NOWY JORK. — Korespondent PAP donosi z siedziby ONZ w Lake Succes: Mimo zdecydowanego sprzeciwu państw słowiańskich, które wielokrotnie podkreślały, że projektowany Komitet Tymczasowy jest sprzeczny z Kartą ONZ, komisja polityczna przyjęła utworzenie tego komitetu większością 43 głosów przeciw 6 i przy 6 powstrzymujących się od głosowania. Nie głosowały państwa arabskie.

Po głosowaniu delegaci Zw. Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Ukrainy i Białorusi złożyli oświadczenia do protokółu, że ich rządy nie wezmą udziału w pracach nowoutworzonego Komitetu. Wiceminister Wyszyński oświadczył w komisji, że w czasie debaty Związek Radziecki wykazał, iż utworzenie komitetu tymczasowego jest równoznaczne z naruszeniem Karty ONZ i równowagi w łonie tej organizacji. Związek Radziecki — powiedział delegat ZSRR stoi zawsze za przestrzeganiem i wzmacnianiem Karty ONZ. Ponieważ jednak Komitet Tymczasowy nie opiera się na żadnych prawnych podstawach, Związek Radziecki nie weźmie w nim udziału.

Również delegat Polski ambasador Lange przypomniał, iż Polska stwierdziła uprzednio dwukrotnie, iż Komitet Tymczasowy narusza ducha i literę Karty ONZ, wobec czego delegacja polska nie będzie uczestniczyła w pracach tego Komitetu.

W czasie dyskusji nad projektem amerykańskim, delegat brytyjski, Shwacross, zaproponował oddanie sprawy legalności Komitetu Tymczasowego do rozstrzygnięcia Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze. Wniosek ten spotkał się ze sprzeciwem wiceministra Wyszyńskiego, który zaznaczył, że Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości nie może być postawiony ponad samym ONZ, oraz że propozycja brytyjska nie ma w istocie na celu sprawiedliwości, o którą Związek Radziecki zawsze gotów jest walczyć.

Polscy D. P. nie mogą być przedmiotem gry

Repatriacja zadaniem

Międzynarodowej Organizacji Uchodźców

NOWY JORK. — Na komisji społecznej ONZ przemawiała delegatka Polski Kalinowska, w debacie nad sprawą uchodźców i imigrantów. **Zdaniem Rządu Polskiego głównym zadaniem Międzynarodowej Organizacji Uchodźców winna być repatriacja.** Polska nie wypowiada się za przymusową repatriacją jednakże przeciwstawia się fałszywej propagandzie prowadzonej przez pewne koła wśród uchodźców polskich. Emigracja nie jest najlepszym rozwiązaniem problemu uchodźczego i zwykle za ofertami państw imigracyjnych kryje się poszukiwanie taniej siły roboczej.

Na zakończenie delegatka polska stwierdziła że uchodźcy polscy nie powinni być przedmiotem gry innych państw, i że należy ich zachęcać do powrotu do kraju.

Pierwsze dni obrad londyńskich

Dobry start »Małej Czwórki«

Sprawa udziału mniejszych państw w naradach

LONDYN. — W Londynie trwają narady zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, poświęcone przygotowaniu materiałów, dotyczących problemu niemieckiego dla „Wielkiej Czwórki". Zastępcy ministrów omawiali zagadnienia proceduralne. Poruszono również problem dopuszczenia innych państw, które walczyły z Niemcami, do sformułowania swego stanowiska i uczestniczenia w pracach nad przygotowaniem ewentualnego traktatu pokojowego.

Rzecznik brytyjski zaprzeczył jakoby Foreign Office opracowywało projekt powołania do życia zachodniego państwa niemieckiego, gdyby konferencja Wielkiej Czwórki nie dała rezultatu. Z projektem tym wystąpił już kilka dni temu znany ze swych germanofilskich sympatii senator amerykański Vandenberg.

Przyjęcie 11-tu krajów »en block«

zaleca w ONZ delegat szwecki

NOWY JORK. — Specjalna podkomisja ONZ zajmowała się wczoraj sprawą przyjęcia 11 państw do ONZ.

Delegat Szwecji wystąpił z propozycją przyjęcia en block wszystkich powyższych krajów do ONZ, twierdząc, że przyczyni się to do złagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej wzmocnienia zasięgu działania tych organizacyj. „Łatwiej będzie rozstrzygać spory międzynarodowe, powiedział delegat szwedzki, jeżeli wszystkie kraje znajdą się w ONZ."

[illegible]

wzywa do wzięcia udziału w zgromadzeniu publicznym pod hasłem:

PPS W WALCE O POKÓJ I POSTĘP

w niedzielę, 9 listopada br. o godzinie 9,30 w sali kina „Świt" przemawiać będzie Wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego

TOW. STANISŁAW SZWALBE
Przewodniczący Rady Naczelnej PPS.

Księżyc „odpowiada"

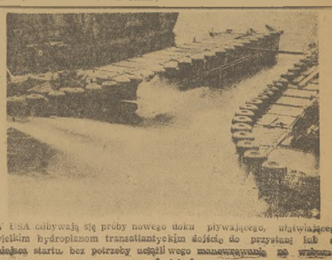
na sygnały radarowe

SYDNEY. (SAP). Rada naukowych badań przemysłowych wydała komunikat opisujący eksperymenty przeprowadzone przez trzech uczonych australijskich badających najwyżej położone strefy atmosfery.

Pierwsze próby rozpoczęte w czwartek nie dały pomyślnych rezultatów. Jednakże w piątek po dwu i pół sekundach wysyłania znaków na księżyc uczeni poczęli odbierać „nikłe ale zwarte" echo radarowe z księżyca, które trwało przez pół sekundy.



Budowa nowego pawilonu PCK dla dzieci w Rabce.



W USA odbywają się próby nowego doku pływającego, ułatwiającego wielkim hydroplanom transatlantyckim dojście do przystani lub do miejsca startu, bez potrzeby uciążliwego manewrowania na wzburzonych falach.

Depesza do CKW PPS od zjazdu PPS we Francji

WARSZAWA. (SAP) — Na ręce przewodniczącego CKW PPS tow. posła min. K. Rusinka nadeszła w dniu 6 b. m. z Paryża depesza od Prezydium 101-go Zjazdu Polskiej Partii Socjalistycznej we Francji:

„101 Zjazd PPS we Francji przesyła Wam wyrazy najgłębszej solidarności."

*

PARYŻ. W Paryżu zakończył obrady 2-dniowe zjazd delegatów 64 placówek PPS i OM TUR we Francji. Z ramienia PPS w kraju przybyli wiceminister Kazimierz Sokołowski, poseł Stanisław Dobrowolski i posłanka Dorota Kłuszczyńska. Na zjeździe były reprezentowane partie socjalistyczne Francji, Węgier i Rumunii. Delegat francuskiej partii socjalistycznej Grumbach wygłosił przemówienie.

Obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności PPS we Francji złożył ustępujący prezes Mierzwiński. Posłanka Kłuszyńska wygłosiła referat: „W walce o pokój i zbliżenie narodów.

Pod koniec obrad zjazd przystąpił do wyboru władz PPS we Francji i zarządu OM TUR. Prezesem został wybrany tow. Ratajczak.

Śladami Nagyego
Pfeiffer uciekł z Węgier

WIEDEŃ. „Wiener Kurier" donosi, że b. poseł węgierski Pfeiffer, który wraz z żoną i córką zbiegł z Budapesztu, przeszedł granicę austriacką i znajduje się podobno u swych przyjaciół w Wiedniu.

Dymisja min. Tatarescu

BUKARESZT (SAP) — Po votum nieufności uchwalonym przez parl. min. spraw zagranicznych Tatarescu, podał się on do dymisji, która zostanie przyjęta przez króla.

Ustąpił również minister skarbu, Aleksandrini, minister robót publicznych Jerzy Vantu, oraz minister kultury Radu Rosculet. Rząd rumuński zebrał się we czwartek na nadzwyczajnym posiedzeniu w celu omówienia sytuacji.

Obchód 30-lecia Rewolucji Październikowej

Armia mścicieli i wyzwolicieli uratowała kulturę świata

WARSZAWA. — Podczas uroczystej akademii w Warszawie z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej przemówienie wygłosił tow. minister Minc:

„Zebraliśmy się tutaj — oświadczył minister Minc — w 30-lecie Wielkiej Rewolucji Październikowej nie tylko, aby uczcić święto potężnego i przyjaznego nam państwa, ale jednocześnie po to, by uczcić rocznicę gigantycznego, przełomowego wydarzenia historycznego, którego znaczenie przerasta granice Związku Radzieckiego i w ciągu 30 lat trudów i zwycięstw promieniuje na cały świat.

Trzydzieści lat temu lud Rosji pod wodzą wielkiego Lenina rozbił znienawidzony ustrój obszarniczo - kapitalistyczny — dawną Rosję — więzienie narodów i przystąpił do budowy nowego życia.

Minister przypomina kolejne etapy trudnych walk i zmagań aż po rok 1939.

„W bohaterskich latach 1941 i 1945 ważą się losy świata — mówił tow. Minc. — Jeśli upadnie Związek Radziecki — upadnie kultura i cywilizacja świata. Po nowej ofensywie hitlerowskiej na Kaukaz i Wolgę następuje epopea Stalingradu. Miliony ludzi na całym świecie z największym przejęciem czekają na wynik zmagań armii radzieckiej, otoczonej nad Wolgą żelaznym pierścieniem niemieckim. 22 doborowe dywizje niemieckie zostają okrążone i doszczętnie zniszczone. Przez Wołgę, Don, Dniestr, Bug, Dniepr, Wisłę, Odrę, Szprewę i Łabę idzie naprzód armia mścicieli i wyzwolicieli."

Manifestacje w całej Polsce

W święto rocznicy Rewolucji Październikowej odbyły się we wszystkich większych miastach polskich obchody i uroczystości.

W Warszawie przedstawiciele społeczeństwa polskiego, zebrani na uroczystej akademii w sali kina „Roma", wysłali na zakończenie depesze gratulacyjne do generalissimusa Józefa Stalina przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Mikołaja Szwernika.

W Łodzi — odbyła się wielka manifestacja z udziałem licznych delegacji i pocztów sztandarowych partyj politycznych, organizacyj społecznych, młodzieżowych, zakładów pracy itp. Na zakończenie uroczystości złożono wieńce na grobach żołnierzy radzieckich i pod Pomnikiem Zwycięstwa.

We Wrocławiu — zgromadziły się delegacje organizacyj i zakładów pracy wraz z kompaniami honorowymi Wojska Polskiego i MO przed siedzibą Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, skąd w pochodzie udano się na cmentarz poległych żołnierzy Armii Czerwonej. U stóp mauzoleum nastąpiło złożenie wieńców. Następnie odbyła się w sali Teatru Państwowego uroczysta akademia.

*

Manifestacje i uroczyste akademie z okazji 30-letniej rocznicy Rewolucji Październikowej odbyły się również w Krakowie, Gdańsku, Poznaniu, Rzeszowie, Katowicach, Lublinie i innych miastach Polski.

Votum nieufności dla min. Tatarescu

Parlament rumuński krytykuje stosunki w MSZ

BUKARESZT. Parlament rumuński w czasie swego środowego posiedzenia uchwalił 187 głosami przeciw 192 votum nieufności dla ministra spraw zagranicznych Tatarescu.

Poseł komunistyczny Cleja odczytał uchwałę komisji spraw zagranicznych w której stwierdza się że sekretarz delegacji rumuńskiej na Konferencję Paryską — Oprișan brał udział w zdradzieckim działaniu grupy Gafencu—Cretzeanu i działał na szkodę interesów kraju. W czasie konferencji pokojowej w Paryżu, urzędnicy rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych przekazali agentom pewnych państw w Rumunii szereg tajnych dokumentów. Pełnili ponadto rolę łączników między grupami zdrajców narodowych w kraju i poza jego granicami. Pomimo protestów jakie swego czasu padły z trybuny sejmowej — podkreśla się w rezolucji — nie zlikwidowano w ministerstwie spraw zagranicznych elementów wrogich państwu. Winę za to ponosi Tatarescu.

Grecja arsenałem USA

Wyładowano już 32 tys. ton broni

PARYŻ. (PAP) — Z Aten donoszą, że szef misji amerykańskiej „pomocy" dla Grecji, Griswold, oświadczył prasie ateńskiej, że w Pireusie wyładowano już 32 tysiące ton materiału wojennego dla greckiej armii rządowej.

Co się tyczy odbudowy kraju, to, zdaniem Griswolda, nie można przedsięwziąć w tej dziedzinie nic poważnego przed pokonaniem partyzantów i że na [illegible]dzie można zużytkować tylko [illegible] milionów dolarów na mniejsze prace.

Marshall ujawni swój »plan«

WASZYNGTON (PAP) — Amerykański minister spr. zagranicznych Marshall oświadczył, że na zebraniu połączonych komisji spraw zagranicznych kongresu, które odbędzie się w najbliższy poniedziałek, przedstawi swój pełny program pomocy dla Europy.

[illegible]

Sprzeciw min. Wyszyńskiego wobec projektu „Małego Zgromadzenia" ONZ

NOWY JORK. (SAP) — Przemawiając na posiedzeniu komisji politycznej ONZ, przedstawiciel ZSRR — min. Wyszyński oświadczył, że projekt utworzenia t. zw. „małego zgromadzenia" jest manewrem, zmierzającym do unicestwienia Rady Bezpieczeństwa.

[illegible]zach Związku Radzieckiego — podkreślił min. Wyszyński — wyłącznie Rada Bezpieczeństwa jest odpowiedzialna za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa światowego. Rada Bezpieczeństwa posiada wyjątkowe kompetencje, które nie mogą być udzielone żadnej innej organizacji ONZ.

Jeśli „małe zgromadzenie" ma za zadanie ułatwiać pracę Ogólnego Zgromadzenia, to stanie się przez to zasadniczą instytucją ONZ, a nie instytucją zastępczą, jak to usiłowano przedstawiać — dodał min. Wyszyński.

Przedstawiciel ZSRR określił projekt utworzenia „małego zgromadzenia" jako „projekt tragiczny", który nie tylko nie przyniesie pożytku, ale stać się [illegible] źródłem poważnych konsekwencyj politycznych, jakie ponosić będzie musiała w przyszłości ONZ.

Związek Radziecki wypowiada się przeciw utworzeniu „małego zgromadzenia", ponieważ byłoby to pogwałceniem Karty ONZ, podkopywaniem fundamentów ONZ i zniszczeniem tych zasad, na których ONZ jest oparta.

Wszystko to zmierza do z[illegible]sienia prawa veta — zakończył swe przemówienie min. Wyszyński.

Dyskusja

NOWY JORK (PAP) W dyskusji nad propozycją amerykańską w sprawie utworzenia t. zw. Komitetu Tymczasowego ONZ" prócz delegata radzieckiego Wyszyńskiego i delegata polskiego dr. Langego również delegat Czechosłowacji wypowiedział się przeciwko propozycji amerykańskiej. Dr. Evatt (Australia) apelował do delegacji radzieckiej by jednak współpracowała w „eksperymencie", proponowanym przez USA. Delegat hinduski zapewnił, że w toku prac przygotowawczych do utworzenia „Komitetu Tymczasowego" postarano się o to, by komitet ten nie naruszył uprawnień Rady Bezpieczeństwa. Jako zwolennicy propozycji amerykańskiej zadeklarowali się też przedstawiciele Danii Chin i Argentyny.

Nowe normy mieszkaniowe

dla budownictwa robotniczego

WARSZAWA — Ministerstwo Odbudowy wydało rozporządzenie o normach i standartach, przewidzianych dla pracowniczego budownictwa mieszkaniowego. *Najmniejsza powierzchnia użytkowa izby nie może być niższa niż 8 m kw.*, najmniejsza wysokość mieszkania 2.40, największa 2.60 mtr.

Każde mieszkanie musi mieć własny klozet, we wspólnych domach na sześć rodzin musi być jedna łazienka. Jeżeli mieszkanie liczy ponad trzy izby, klozet nie może być wspólny z łazienką.

Rozporządzenie ustala *pięć kategorii mieszkań*. Dla pierwszej kategorii, a więc mieszkań *jedno i półtoraizbowych* ustalono powierzchnię mieszkaniową *na 22 mtr. użytkową na 16 mtr.* (korytarz, łazienka i tp.). Druga kategoria: mieszkanie *dwuizbowe — 35 mtr. i 24 mtr.*, trzecią kategorię stanowią mieszkania n a j b a r d z i e j polecane *dwu i pół względnie trzy - izbowe* o powierzchni mieszkaniowej *45 metrów kwadratowych i 28 m. powierzchni użytkowej*. Czwarta kategoria — mieszkania *3 i 3,5 izbowe — 48 mtr. i 32 m.*, piąta kategoria — mieszkania czteroizbowe 58 metr. i 40 m.

Cholera

w liście nie jest groźna

PARYŻ (SAP). — Francuski Instytut Higieny ogłosił, że nie należy obawiać się przeniesienia cholery przy pomocy listów (!). Bakcyl cholery nie przenosi się bowiem na [illegible]to, dla większej pe[illegible] wszystkie worki z pocztą [illegible] ze Wschodu będą po[illegible] dezynfekcji na lotniskach fran[illegible]. Osoby otrzymujące listy [illegible] je czytać bez obawy.

Radziecki teatr kukiełek przybędzie do Polsce

WARSZAWA. — Jak się dowiaduje SAP, w związku z miesiącem wymiany kulturalnej pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim, w listopadzie przybędzie do Warszawy **Teatr Kukiełkowy Obrascowa z [illegible]**.

Z PRASY [illegible]

»Niemcy nie mają dość«

Die Tat

Propaganda podżegaczy wojennych, która została jednomyślnie potępiona z inicjatywy Związku Radzieckiego przez Generalne Zgromadzenie ONZ po przełamaniu oporu USA, znajdowała szczególnie podatne pole w zachodnich strefach okupacyjnych w Niemczech. Niem[illegible]yli alarmujące artykuły i komunikaty w prasie i radiu anglosaskim z przedsięwziętą przez władze okupacyjne naprawą dróg i mostów. Każdy tank amerykański, czy angielski, który przejeżdżał szosą, każdy samolot, przelatujący nad miastem niemieckim, jak donosi korespondent zurichskiego „Die Tat", był dla Niemców potwierdzeniem, że wojna jest bliska.

„Jeżeli dziś w Niemczech Zachodnich nie mówi się o kryzysie gospodarczym, chociaż zbliża się nowa katastrofalna zima, to dzieje się to głównie dlatego, że [illegible] mówi się o wojnie. [illegible] było oczekiwać, mentalność wojenna opanowała głównie młodzież i przesiedleńców ze Wschodu. Młody blondyn w mundurze marynarki wojennej niemieckiej, który [illegible] w niej od 3 lat, a obecnie pozostaje pod komendą brytyjską opowiada mi, że wkrótce wyjedzie do Turcji, lub Grecji i wstąpi do służby amerykańskiej. Podobno agenci werbowniczy ofiarowali mu już 200 [illegible] złotu miesięcznie [illegible]set jego kolegów już wyjechało. Niemiec, z którym rozmawiam jest zdania, że to „tam właśnie naprzód zacznie się"... Pytam go czy nie miał już dosyć wojny. Nie rozumie mnie, wzrusza ramionami i odpowiada: „Widzi Pan, pochodzę z Sopotów..."

Oto owoce propagandy wojennej. Należy spodziewać się, że jej za[illegible] ostatnia nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie do władz anglosaskich w sprawie niezdrowych stosunków, panujących wśród przesiedleńców niemieckich, ochłodzą trochę wojownicze zapały Niemców, którzy ciągle jeszcze „nie mają dość".

Ich prosperity

BARRON's

Organ wielkiego kapitału, ukazujący się w Nowym Jorku z całym [illegible]

„Gdyby nasze [illegible]ły zostać urzeczy[illegible], Związek Sowiecki i państwa z nim zaprzyjaźnione byłyby zmuszone wycofać się z Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kula ziemska uległaby wyraźnemu podziałowi na dwa światy.

W języku handlowym oznaczałoby to dla nas okres prosperity dzięki akcji dozbrajania, kiedy to dostawy broni i materiału wojennego nie byłyby o[illegible] do potrzeb wojsko[illegible] kraju, ale obej[illegible] ponadto zapotrzebo[illegible] krajów Europy Zachodniej i Pacyfiku.

Kartą Narodów Zjednoczonych wydaje się przeszkodą drugorzędną w realizacji powyższych planów. Główną przeszkodę stanowi atmosfera polityczna USA i w Europie. Nasz rząd nie chce, by opinia publiczna świata odniosła wrażenie, że my prowokujemy wycofanie się ZSRR z ONZ. Niestety opinia ta ciągle jeszcze jest sentymentalnie przywiązana do ONZ.

A więc przede wszystkim „prosperity" dla niewielu nawet kosztem podziału świata i rzucenia go w przepaść wyścigu zbrojeń. Demokratyczna opinia publiczna wdzięczna jest „Barronowi" za jego [illegible]

JAN ŻDZIAREK-MIRSKI
wiceprzewodniczący WK PPS Katowice

WALKA O POKÓJ

W związku z naprężoną sytuacją międzynarodową wywołaną przez imperialistów i podżegaczy wojennych spod znaku dolara, którzy pragną rozpalić żagiew nowej rzezi wojennej, aby utopić wraz z klasą robotniczą w jej własnej krwi ideę postępu, demokracji i socjalizacji Polska Partia Socjalistyczna jasno i wyraźnie określiła przez ostatnią uchwałę CKW swój stosunek do obecnej sytuacji międzynarodowej.

Polska Paria Socjalistyczna wzięła na siebie historyczny obowiązek, podejmując się misji zjednoczenia, skonsolidowania w skali przynajmniej europejskiej całej lewicy socjalistycznej w celu stworzenia silnego frontu antykapitalistycznego, antywojennego i antyfaszystowskiego wspólnie z komunistycznymi partiami.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mimo zatruwania przez wrogą propagandę serc ludzkich jadem nienawiści, to jednak jednym z głównych pragnień ludzi pracy na całym świecie, bez względu na różnice ras i narodowości — jest utrwalenie pokoju. Dzisiaj toczy się bój o pokój, bój, który zadecyduje o losach świata.

Polska klasa robotnicza wychowana w duchu klasowym pod czerwonymi sztandarami partii postępu i radykalizmu społecznego, krzewionego na przestrzeni dziesiątek lat przez Polską Partię Socjalistyczną, — zdaje sobie doskonale sprawę z powagi chwili jaką przeżywamy, toteż z całą świadomością dźwiga na swych spracowanych barkach ciężary i pokonywuje z wielkim poświęceniem wszelkie trudności, usuwając swą niezmordowaną pracą ślady ohydnej wojny, płacąc cierpliwie za skutki wywołanej przez kapitalizm burzy wojennej swoim niedostatkiem i wzmożonym tempem pracy, widząc w tym jedyny sposób utrwalenia niepodległości i osiągnięcia dobrobytu.

Żywo pamiętamy kryzysy gospodarcze, rozpaczliwą nędzę, zastraszające rzesze bezrobotnych ludzi, którzy nic nie mieli do stracenia. To były wyniki egoistycznej i rabunkowej gospodarki kapitalistycznej przed wojną, która równocześnie była przyczyną wojen. Dlatego też tam, gdzie naczelnym hasłem jest utrzymanie bezwzględnej konkurencji gospodarczej i kontynuacja wyzysku człowieka przez człowieka, oraz nieograniczona ekspansja handlowa tam nie ma dobrych warunków porozumienia i pokojowego współżycia.

Wobec takiej prawdy nie wystarczą dzisiaj tylko piękne hasła pacyfistyczne. Prawdziwy pokój jest wówczas możliwy, jeśli wszystkie narody na zasadach równości praw i obowiązków szanując się wzajemnie będą pracować solidarnie, jeśli klasa robotnicza dążyć będzie do swego celu na bazie jednolitego frontu, jeśli na świecie będzie więcej troski o nieszczęśliwych i upośledzonych społecznie, gdy nieludzki wyzysk, nadmierne bogactwo i nędza stanie się powoli czymś obcym, zaś wszelka produkcja dóbr materialnych przystosowana będzie do zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych i cywilizacyjnych, kiedy nie będzie chodzić wyłącznie o zagarnięcie rynków zbytu, a raczej towary przeznaczone będą na wydatne podniesienie stopy życiowej całego społeczeństwa.

Wobec ataków na państwa o ustroju demokracji ludowej ze strony sfer kapitalistycznych, wobec wojny nerwów, odpowiadamy z naszej strony dalszą bezkompromisową walką z resztkami faszyzmu i wstecznictwa, które pragną pokłócić narody, rozbić jedność działania klasy robotniczej, aby przede wszystkim powrócić znów na swoje utracone pozycje, oraz kontynuować swą zbrodniczą działalność imperialistyczną i awantur wojennych.

Jedna tylko droga prowadzi do niepodzielnego pokoju, a drogą tą to całkowite zwycięstwo idei sprawiedliwości społecznej, czyli zwycięstwo idei socjalistycznej jako jedynej gwarancji pokoju.

Planowa gospodarka i sprawiedliwy podział dochodu społecznego — to ustrój sprawiedliwości społecznej — socjalistycznej, zaś Socjalizm — to Pokój.

Kwestionowanie granicy polsko-niemieckiej

jest jedną z form podżegania do wojny

To, co się dzieje obecnie w Niemczech, jest przedmiotem bacznej obserwacji zarówno rządu polskiego, jak również polskiej opinii publicznej. Świadczy o tym nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, wystosowana do Sojuszniczej Rady Kontroli, wyliczająca szereg stwierdzonych przejawów nielegalnej działalności odwetowej, a stanowiących zagrożenie bezpieczeństwa Polski i powszechnego pokoju.

Prawo Polski do zabierania głosu w sprawach stosunków wewnętrznych, panujących w Niemczech, jest bezsporne. Ci, którzy widzieli zniszczenia, dokonane przez Niemców w Polsce i naszą zburzoną stolicę, pod wpływem wstrząsu doznanego tym widokiem, prawo to nam jednogłośnie przyznają. Nie kwestionują go również ludzie dobrej woli na całym świecie, którzy znają listę strat biologicznych, kulturalnych i gospodarczych, zadanych Polsce ręką niemiecką.

Niestety, wśród naszych sojuszników zachodnich jest zbyt wielu ludzi złej woli, którzy postawili sobie za cel jak najszybszą odbudowę potęgi niemieckiej, jak gdyby zapominając o cenie, jaką świat w ciągu ostatnich 30 lat dwukrotnie płacił za złamanie tej potęgi.

Są również na Zachodzie ludzie może nie tyle złej woli, ile małego ducha, którzy usiłują nam wmówić, że jeśli np. Schumacher propaguje „rewizjonizm", czyli po prostu przygotowanie do rewanżu, to dlatego że „inaczej być nie może", że rzekomo „nie znajdzie się polityk niemiecki, który weźmie na siebie odpowiedzialność za zatwierdzenie obecnych granic Niemiec".

Jest to świadome lub nieświadome mijanie się z prawdą. Na dowód tego możemy przytoczyć słowa przywódcy Socjalistycznej Partii Jedności, Otto Grotewohla, wypowiedziane ostatnio na posiedzeniu SED. Grotewohl podkreślił sprawiedliwy charakter granicy polsko-niemieckiej" i „oświadczył, że dyskusje w tej sprawie są jedną z form podżegania do wojny" oraz, że „zaniechanie manewrowania w sprawie granicy wschodniej Niemiec stanowi najważniejsze zadanie w okresie przygotowań do Konferencji Pokojowej".

Wszyscy w Polsce zdajemy sobie sprawę z tego, że Niemcy są naszymi sąsiadami i tego geograficznego faktu nic nie jest w stanie zmienić. Gotowi jesteśmy dążyć do ułożenia przyszłych naszych stosunków z Niemcami na warunkach dobrego sąsiedztwa. Poprzedzić jednak je musi jeśli nie wyrównanie doznanych przez nas krzywd, bo wobec ich ogromu jest to niemożliwe, przynajmniej pokrycie naszych strat materialnych. Muszą również zniknąć fakty antypolskiej i antypokojowej działalności, jaką wylicza nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie.

Na płaszczyźnie stanowiska zajętego przez Grotewohla i SED osiągnięcie porozumienia jest możliwe. Im prędzej to zrozumie reszta Niemców oraz ich zachodni protektorzy, tym szybciej świat odzyska szanse na trwały pokój i poprawne stosunki międzynarodowe.

(i. w.)

Z naszego stanowiska

Nie ma czasu

(i) W wyborach samorządowych we Francji gen. de Gaulle zgrupował na swych listach bardzo poważne ilości głosów oraz uzyskał około 40 procent ogólnej liczby mandatów. Niewątpliwie jest to jego poważny sukces, aczkolwiek rezultat wyborów nie zrealizował nadziei przywódcy neofaszyzmu we Francji. Gen. de Gaulle wysunął hasło walki wyborczej z komunistami, usiłując zmniejszyć ich wpływy na terenie samorządu. Okazało się jednak, że celując w komunistów, trafił w swoich więcej lub mniej ukrytych, ale zawsze niewątpliwych przyjaciół w postępowych katolików. Uzyskali oni bowiem tylko około 10 proc. głosów, podczas gdy komuniści miejscami nawet przekroczyli ilość głosów oddanych dla nich przy ostatnich wyborach parlamentarnych, a w ogóle ich stan posiadania nie został naruszony.

Aczkolwiek sukcesy de Gaulle'a w wyborach samorządowych nie naruszają w zasadzie układu sił politycznych, nie mniej jednak liczy on na poparcie bardziej wyraźne wszystkich swych zwolenników w parlamencie, którzy dotychczas zasilają szeregi MRP.

Powodzenia dodaje odwagi. Gen. de Gaulle zapowiedział, że będzie dążył do rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia nowych wyborów; że domaga się zmiany konstytucji w kierunku rozszerzenia władzy Prezydenta Republiki oraz rządu, a ordynację wyborczą do parlamentu pragnie oprzeć na systemie większości, uchylając zasadę proporcjonalności.

Rząd Ramadiera uzyskał dla siebie większość w parlamencie, ale została ona odmierzona iście po aptekarsku, stanowi bowiem tylko 20 głosów. Z wiadomości które dochodzą wynika, że w kuluarach parlamentu rozważana jest możliwość całkowitej zmiany rządu, a niektórzy twierdzą, że ma ona nastąpić w niedługim czasie.

W ubiegłą niedzielę odbywały się również w Wielkiej Brytanii częściowe wybory do samorządów. Okazuje się, że Labour Party straciła w nich ponad 600 dotychczas zajmowanych mandatów. Jest to bardzo charakterystyczny znak, gdyż aż dotąd opinia wyborców brytyjskich niezmiennie opowiadała się za labourzystami. We wszystkich dotychczasowych uzupełniających wyborach do Izby Gmin nie stracili oni ani jednego mandatu natomiast obecne wybory do samorządów wykazały rosnącą popularność kandydatów konserwatywnych.

Skąd te sympatie do prawicy zaobserwowane we Francji i w Wielkiej Brytanii? Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że wymowa wyborów samorządowych w obydwu krajach nie jest analogiczna. We Francji następuje tylko wyjaśnienie sytuacji w układzie sił na samej prawicy. Siły lewicy nie zostały pomniejszone. Niemniej jednak wyraźna aprobata poczynań gen. de Gaulle'a ze strony poważnej ilości wyborców ośmiela go do działań bardziej zdecydowanych. Ułatwia mu sytuację rozbicie jednolitego frontu robotniczego. Brak koordynacji między socjalistami i komunistami i uległość rządu Ramadiera wobec sfer kapitalistycznych wywołuje we Francji wyraźny niepokój wśród klasy robotniczej a pogłębiające się stale trudności gospodarcze powodują powszechne niezadowolenie.

Zaobserwowane ostatnio odsunięcia się mas wyborczych wypływa z polityki rządu premiera Attlee. Przed wyborami parlamentarnymi Labour Party głosiła program reform społecznych oraz zasadę współpracy z Rosją Radziecką dla ugruntowania pokoju światowego. W praktyce rząd Partii pracy oddala się coraz bardziej od swoich też programowych podlegając wpływom kapitalistycznych sfer Ameryki Północnej. Społeczeństwo brytyjskie ponadto obserwuje, że ta uległość wobec wpływów amerykańskich — wbrew wszelkim poprzednim zapowiedziom — nie ma należytego efektu postaci pomocy dla zwalczania ciężkiego kryzysu gospodarczego, w którym Wielka Brytania pogłębia się coraz mocniej.

Trudności zarówno we Francji, jak i w Wielkiej Brytanii powstają przede wszystkim z powodu braku wyraźnej i zdecydowanej linii politycznej ich rządów. Nie można z jednej strony głosić programu reform społecznych, a z drugiej zaś oddawać się pod wpływy wielkokapitalistyczne. Nie można rzucać haseł pacyfistycznych, a równocześnie przyłączać się do wojny nerwów, którą usiłują narzucić politycy Stanów Zjednoczonych. Nie wolno jest mówić o pokoju, a równocześnie prowadzić kampanię przeciwko Rosji Radzieckiej. Nie wolno również deklamować o zespoleniu sił całego narodu w walce z trudnościami a równocześnie rozbijać jedność klasy robotniczej.

Te sprzeczności występują w obydwu krajach. Jedne więcej, drugie mniej wyraźnie, ale skutki ich są powszechnie znane. Powodują one niechęć mas pracujących i rozgoryczenie w całym społeczeństwie. Brak zaufania do rządów, niezadowolenie z układu stosunków niewiara w skuteczność podejmowanych prób oraz stały i groźny w swych skutkach niepokój o losy pokoju światowego — to sprawy które wybijają się na czoło.

W stosunkach międzynarodowych rola Wielkiej Brytanii i Francji jest poważna. Odpowiednie oddziaływanie rządów tych krajów może utrwalić tendencje pokojowe w świecie, albo poważnie nimi zachwiać. Cień de Gaulle'a rysuje się wyraźnie nad Francją, a jego końcowemu sukcesowi może przeszkodzić jedynie ścisła współpraca socjalistów i komunistów, jednolity front francuskiej klasy robotniczej. Dla wyprostowania linii polityki brytyjskiej niezbędne jest uwolnienie jej od nacisków amerykańskich.

Rezultaty wyborów francuskich i brytyjskich mają swoją charakterystyczną wymowę. Labour Party i socjaliści francuscy muszą wyciągnąć z nich należyte wnioski. Nie ma już czasu na zbędne namysły!

30-letni dorobek ZSRR

na wystawie w Warszawie

WARSZAWA. (SAP)

Wystawa wspaniałych ilustracyj i plansz składa się z 7 następujących działów: Rewolucja Październikowa i wojna domowa, ustrój społeczny i polityczny, przemysł, rolnictwo, budżet i płace, kultura i sztuka, oraz wojna narodowa.

Przedstawione w syntetycznym skrócie dzieje Związku Radzieckiego i jego najbardziej istotne cechy ustrojowe, gospodarki i kultury, pozwalają widzowi łatwo ogarnąć całość tematu. Pięćset kilkadziesiąt napisów doskonale objaśnia plansze i fotografie, całkowicie zastępując normalny przewodnik wystawowy. Z najbardziej interesujących danych należy wymienić choćby takie: ilość egzemplarzy dzieł Gogola w latach 1888—1918 wynosiła 5.813 podczas gdy w latach 1918 do 1947 osiągnęła w 35 językach 10.326 egz. Puszkin, wydany w 76 językach i narzeczach narodów radzieckich, osiągnął nakład 35.476 egz. Naturalnie najwyższą cyfrę osiągnął Gorkij — 44.534 egzemplarzy w 66 językach.

Wzrost liczby studentów wyższych uczelni wyraża się od roku 1914 — 1938 cyfrą 590 tys. W tym samym okresie liczba uczniów w szkołach radzieckich [illegible] 96,2 tys. do [illegible]

Jugosłowiańskie »przygody« syna Churchilla

wiążą się z nalotem »Stukasów« na kwaterę Tito

Opowiadania o przygodach są ciekawe i zajmujące tylko wtedy, kiedy bohaterowie przypominają ludzi żywych oraz gdy wypadki rozgrywające się w nich są prawdopodobne.

Niniejsze opowiadanie jugosłowiańskich partyzantów ma jeszcze i tę przewagę, że zarówno ludzie, jak i wypadki o których mowa, wzięte są z rzeczywistości. Jest to opowiadanie o tym, w jaki sposób i z jakim zadaniem dostali się do Jugosławii angielski generał Mac Lean i syn byłego premiera angielskiego Randolf Churchill. Rozpoczyna się to tak:

Na siódmy dzień po napadzie na Jugosławię, 13 kwietnia 1941 roku, armia hitlerowska weszła do jej stolicy, do Belgradu. Rząd jugosłowiański z b. królem Piotrem na czele uciekł do przytułku królów — do Londynu, gdzie znalazł się pod troskliwą opieką Churchilla, zostawiając swój naród i wojsko na pastwę losu.

Natomiast narody Jugosławii pod kierownictwem Józefa Tito podniosły sztandar walki. Z początku niewielu zwróciło uwagę na ten ruch, lecz kiedy wojska Tita wyrosły na potężną siłę, która zadawała Niemcom miażdżące ciosy i Hitler był zmuszony wysyłać do Jugosławii coraz to nowe dywizje, reakcja światowa zaczęła czuwać. Taką samą czujność wykazali nawet niektórzy sojusznicy, a przede wszystkim premier Churchill.

W miarę posuwania się na zachód armii radzieckiej Churchill już troszczył się o przyszłość Bałkanów. Straszyła go osobistość marszałka Tito. Ażeby nie stracić z oczu bohatera bałkańskiego, Churchill postanowił wysłać do sztabu Tita misję wojskową z generałem Mac Lean'em na czele, dla wykazania swej „przyjaźni" do marszałka Tito. Churchill włączył do składu syna swego Randolfa.

Misja wojskowa przystąpiła do „pracy" w sztabie Tita. Coraz częściej nad wojującą Jugosławią pojawiały się samoloty angielskie. Zrzucały one na spadochronach broń, czekoladę, buty i onuce, lecz na skutek jakiegoś dziwnego „przypadku" broń jako zasada zawsze opadała na teren zajęty przez czetników Michajłowicza którzy walczyli razem z Niemcami i Włochami przeciwko armii narodowo-wyzwoleńczej, a onuce w dziwny sposób opadały zawsze do partyzantów.

Prawdopodobnie nieraz wypadało gen. Mac Lean'owi i młodemu Churchillowi przeprosić za „nieudolność" swoich lotników.

Tymczasem armia radziecka zbliżyła się do bram Bałkanów w związku z tym wojska Tita coraz silniej gromiły wroga. Co z takiej sytuacji pozostało zrobić Randolfowi Churchillowi i M. Lean'owi? Dawno już byli przekonani, że marszałek Tito nie pozwoli, aby po zakończeniu wojny imperialiści anglo-amerykańscy usidlili narody Jugosławii.

Lecz wojna jest wojną — rozumowali oni. — Na wojnie giną nie tylko żołnierze, ale i dowódcy. Nie byłoby wcale od rzeczy, gdyby wódz narodów Jugosławii podzielił los wielu innych generałów, którzy padli na polu walki. Byłoby to i romantyczne i absolutnie prawdopodobne.

Sztab marszałka Tito miał swą siedzibę na głębokim zapleczu w grocie górskiej niedaleko miasta Derwar. Grota ta była niedostępna i strzeżona tylko przez kilkudziesięciu żołnierzy. Stąd marszałek Tito kierował wszystkimi frontami. Tu również znajdowała się misja sojusznicza i w tej liczbie Mac Lean i Randolf Churchill.

Działo się to w dniu urodzin Tita — 25 maja 1944 roku. Marszałek nie spał przez całą noc. Prawdopodobnie siedział nad mapami operacyjnymi, otoczony swymi wiernymi generałami.

Nagle o świcie nad Derwarem pojawiły się dziesiątki niemieckich bombowców. Miasto i okolice, w którym mieścił się sztab zostały gwałtownie zbombardowane. W ślad za bombowcami pojawiły się samoloty transportowe z szybowcami. Setki spadochroniarzy opuściło się nad miastem. Na szybowcach wysadził się na małym lotnisku desant niemiecki. Żołnierze ochraniający sztab walczyli do ostatka ale było ich zbyt mało. Umierali ze słowami na ustach: „Ratujcie Marszałka".

Marszałek Tito z bronią w ręce, na czele niewielkiej grupy ludzi, wydostał się ciągle walcząc z nagłego okrążenia. Nie po raz pierwszy wypadło mu zaglądać śmierci w oczy i walczyć jako zwykły żołnierz. Opuścił Derwar, ale nie było już tam ani Anglików ani Amerykanów.

Co się stało z misją sojuszniczą? Gdzie się podział jej naczelnik Mac Lean i Randolf Churchill? Czyżby wpadli do niewoli hitlerowskich bandytów?

Tutaj znowuż zaczynają się „przypadki", ale tym razem „szczęśliwe". Na czterdzieści osiem godzin przed wysadzeniem desantu niemieckiego Mac Lean „przypadkowo" wyleciał do Włoch w sprawie „pomocy dla marszałka Tito". Tak samo „przypadkowo" na dwadzieścia cztery godziny przed nalotem niemieckim amerykańska misja wojskowa zmieniła miejsce swego pobytu, porzucając sztab Tita, przeniosła się w „bardziej spokojne miejsce", oddalone wszystkiego o dziesięć kilometrów.

Wreszcie tak samo „przypadkowo", żegnając się w pośpiechu z wszystkimi znajomymi, akurat na godzinę przed nalotem uciekł z Derwaru Randolf Churchill i „przypadkowo" zabrał ze sobą oficera amerykańskiego — zastępcę naczelnika misji wojskowej.

Oto jak „szczęśliwy przypadek" uratował generała Mac Lean'a, Randolfa Churchilla i całą anglo-amerykańską misję wojskową.

Długie dni walczył marszałek Tito i jego grupa z przeważającymi siłami desantu niemieckiego. Dopiero bohaterska ekipa samolotu radzieckiego wyrwała nocą z okrążenia wodza narodu Jugosławii i jego współtowarzyszy.

Pożegnanie kolejarzy radzieckich po przekuciu torów

MYSŁOWICE. — Na dworcu w Mysłowicach pożegnano o[illegible] ekipę kolejarzy radzieckich, którzy po przekuciu ostatniego odcinka torów w dyrekcji katowickiej, wracają do ZSRR.

Do ekipy radzieckiej przemówił dyrektor kolei, inż. Olęcki, po czym zabrał głos mjr. T[illegible]ow.

Ekipie radzieckiej wręczono wiązanki kwiatów, a okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej zakończyły uroczystość.

Wielkość i upadek Jana Baty

Koncern Baty na nowych drogach

II.

Co stało się z koncernem Baty? Niemcy zagarnęli go w całości. W Zlinie produkowali miliony par butów dla Wehrmachtu, a również materiał wojenny. 20 listopada 1944 nalot aliancki zniszczył część zakładów. Maj następnego roku przyniósł dziesiątkom tysięcy „Batowców" wyzwolenie. Koncern znacjonalizowano i jego firma brzmi teraz: „Przedsiębiorstwo Narodowe Bata".

Nowy zarząd natrafił w swej pracy na ogromne trudności. Nie były to tylko przeszkody natury materialnej, ale także i moralnej. Trzeba było przede wszystkim „uczłowieczyć" nieszczęśliwych niewolników „dyktatora Baty", a później niemieckich dyrektorów, wykształcić nowy typ pracownika, świadomego swej roli, zadań i praw w nowej ludowej Czechosłowacji. Zamiast batowskiego robota rodził się wolny i szczęśliwy pracownik.

100.000 PAR BUTÓW DZIENNIE

Praca ta jest w pełnym toku, podobnie, jak i odbudowa materialna. Większość uszkodzonych i zniszczonych zakładów w Zlinie została odbudowana. Produkcja rośnie, choć jeszcze daleko ma do fantastycznej cyfry 100 000 par butów dziennie, jakie zakłady produkowały w r. 1930 Dziewięć dziesiątych produkcji odbywa się maszynowo. Produkuje się coraz więcej pończoch i opon. Zakłady Baty odgrywają poważną rolę w planie dwuletnim rządu czechosłowackiego.

Najtrudniejszym zadaniem pozostaje odbudowa zagranicznych rynków zbytu. Przewroty wojenne zniszczyły całą sieć sprzedaży i kontaktów. Dzisiaj wyłaniają się dwa pola działania: Wschód i Zachód. Ośrodkiem grupy wschodniej, obejmującej szereg państw Europy Południowej i Środkowej są Zakłady w Zlinie. Grupa druga w Europie Zachodniej stoi pod kierownictwem Tomasza Baty juniora, który okazał się wiernym sprawie alianckiej w czasie wojny w przeciwieństwie do swego niesławnego wuja Jana. Jest on obywatelem brytyjskim. Obie grupy pozostają ze sobą w normalnych stosunkach, wymieniając doświadczenia i nie przeszkadzając sobie nawzajem. Inwestycje w Indiach i Ameryce stanowią trzecią grupę, w tej chwili zupełnie niezależną.

W SŁUŻBIE OGÓŁU

Nowe kierownictwo firmy Bata daje gwarancję, że olbrzymie możliwości produkcyjne koncernu będą odpowiednio wyzyskane z korzyścią dla wszystkich, że nie będą służyć szalonym planom jednego człowieka który przez zniszczenie drobnych rzemieślników i konkurentów chciał założyć „dynastię Baty" i opanować bez reszty rynek światowy, który nie wahał się zdradzić swego kraju i iść z jego największym wrogiem.

Dziś Jan Bata, zdetronizowany „król butów" ma świadomość swej zupełnej klęski. I to jest najgorszą karą jaka mogła go spotkać. Gorsza od 15 lat więzienia. Stare przysłowie „ne sutor supra crepidam" — „Szewcze nie sięgaj ponad kopyto" sprawdziło się!

Otwarcie Muzeum Lenina

w Poroninie

KRAKÓW — Trzydziesta rocznica Rewolucji Październikowej, obchodzona uroczyście we wszystkich miastach wojew. krakowskiego i w samym Krakowie, połączona była z otwarciem Muzeum Lenina w Poroninie. Na uroczystość tę przybyli z Krakowa przedstawiciele władz, przedstawiciele partyj, związków zawodowych, organizacyj młodzieżowych oraz licznie zebrana ludność okoliczna.

Na udekorowanej flagami werandzie domu, gdzie mieszkał Lenin zebrali się przedstawiciele władz. Orkiestra odegrała Hymn państwowy polski i radziecki, poczem wojewoda tow. dr Pasenkiewicz nawiązując do rocznicy rewolucji wygłosił okolicznościowe przemówienie. W imieniu partyj robotniczych przemówił tow. Ochab, a następnie w imieniu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej tow. dyr. Bałaban.

Na zakończenie wojewoda dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w ścianę domu z napisem: **„Tu w latach 1912 — 1914 żył i pracował Włodzimierz Lenin".**

Równocześnie wojewoda dokonał otwarcia muzeum. Prócz urządzenia pokoju, w którym mieszkał i pracował Lenin, znajduje się wiele eksponatów, jak fotokopie pisma, publikacje i dokumenty z okresu pobytu Lenina w Polsce.

Pociąg bezpośredni Katowice-Zakopane

(K) W nadchodzącym sezonie zimowym od dnia 16 grudnia b. r. do 15 stycznia i od 22 marca do 4 kwietnia roku przyszłego uruchomiony będzie bezpośredni pociąg z Katowic do Zakopanego, który kursować będzie na tej linii codziennie.

W wyniku międzydyrekcyjnej konferencji w sprawie rozkładów jazdy, która odbyła się niedawno w Giżycku, Min. Komunikacji zawiadomiło Zarząd Miejski w Zakopanem, że nie może zwiększyć ilości stałych pociągów do Zakopanego ze względów oszczędnościowych.

PERSPEKTYWY

PRACA

Wśród niezliczonej liczby zagadnień społecznych, bodaj najważniejsze miejsce należałoby przyznać temu, co zwykle nazywamy „PRACA".

Używamy tego pojęcia często w naszych rozprawach i dyskusjach, jesteśmy wszyscy zgodni, że jest to czynnik w życiu społecznym i indywidualnym niezmiernej wagi i znaczenia, lecz mimo wszystko głębokie zrozumienie istoty „PRACY" jest udziałem wyjątkowo nielicznej grupy osób, nie tylko w społeczeństwie polskim, lecz bodaj na całym świecie.

Od zarania dziejów ludzkości postawione jest zasadnicze pytanie:

Czy PRACA jest dobrodziejstwem i błogosławieństwem, czy też przeciwnie przekleństwem i nieszczęściem?

Źródła najdawniejszej historii społeczeństw ludzkich skłonne są ujmować zagadnienie PRACY — jako nieszczęście i skutek grzechu pierworodnego, wystarczy wspomnieć tradycję biblijną o rajskim żywocie Adama, grzechu, wygnaniu z raju i przekleństwie rzuconym przez Boga. „W pocie czoła twego zdobywać będziesz chleb twój".

Stosunek do pracy w społeczeństwach pierwotnych powszechnie był raczej negatywny. Pracować mógł niewolnik, człowiek niższej klasy społecznej lub kasty, nigdy zaś człowiek należący do klasy rządzącej i panującej.

W zasadzie do chwili obecnej mimo pięknych oświadczeń i deklamacji o szacunku do PRACY, w społeczeństwach kapitalistycznych i zacofanych nie ma istotnego szacunku ani zrozumienia istoty PRACY i jej znaczenia.

Czyż nie jest nawet u nas dotychczas rozpowszechnione mniemanie, że praca fizyczna jest czymś niższym i gorszym, niż praca umysłowa, czyż nie tworzy się podziału na zawody, gdzie pracę w jednym zawodzie uznaje się za „lepszą", w innym za „gorszą"? Czyż nie zachodzi powszechne zjawisko ucieczki z pewnych zawodów do innych, z pracy fizycznej do pracy umysłowej? Cała olbrzymia dziedzina zagadnień społecznych otwiera się przed nami, gdy będziemy starali się odpowiedzieć chociażby na pytania wyżej nakreślone, nie mówiąc o niezliczonej liczbie dalszych pytań.

***Jaka jest zależność pomiędzy pracą indywidualną i zespołową?** Pracą zmechanizowaną i pracą ręczną? Pracą w warunkach niebezpiecznych i szkodliwych dla zdrowia, — pracą łatwą i bezpieczną?*

Czy każda praca jest korzystna dla społeczeństwa?

Czy też tylko niektóre rodzaje pracy?

***Czy każdy wysiłek, ryzyko, odwaga, i nawet śmierć o wyniku pewnych czynów ludzkich jest pracą,** czy jest czymś innym np. sport, służba żołnierska, praca domowa kobiety, nauki w szkołach itp? Rozpatrzenie chociażby pobieżne, gdyż dokładna analiza tych zagadnień wymagałaby obszernego studium socjologicznego, tych zagadnień jest przede wszystkim obowiązkiem i zadaniem nas, Socjalistów.*

My, Socjaliści — postawiliśmy czynnik Pracy, jako najważniejszy element życia zbiorowego, jako jedną z najwyższych wartości społecznych i właściwy cel człowieka w życiu indywidualnym.

Na odbudowę Stolicy

Na konto Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy pracownicy Huty Kościuszko Zarządu Miejskiego m. Chorzowa, Ubezpieczalni Społecznej i Urzędu Skarbowego złożyli pod koniec października br. 1.521.368 zł.

Dobrowolne składki złożyli ponadto: ob. *Ernest Słowik* — *10 tys. zł.* oraz ob. *Kala Paweł*, pracownik Huty Kościuszko — ***1.317 zł.***

Poznajemy Czechosłowację

Przodująca spółdzielnia „Budoucnost"

ośrodkiem produkcji i dystrybucji w okręgu ostrawskim

Gdy przechodzimy ulicami Morawskiej Ostrawy, często ze względu na stopień zadymienia i bliskość wielkich zakładów przemysłowych przypominają nam stolicę województwa śląsko - dąbrowskiego — Katowice, napotykamy nad obszernymi sklepami z różnego rodzaju towarami napis: — „Budoucnost".

Napis ten oznacza, ze sklep prowadzony jest przez spółdzielnię spożywców w rodzaju śląskiej spółdzielni spożywców, której filie znajdujemy przecież w każdym mieście na terenie dawnego Górnego Śląska.

„Budoucnost" przy czeskim systemie handlu i zaopatrzenia ludności w żywność oraz inne artykuły pierwszej potrzeby spełnia specjalnie ważną rolę. Dlatego też warto było w czasie wycieczki dziennikarzy śląsko-dąbrowskich w Morawskiej Ostrawie zaznajomić się z jej urządzeniami i systemem pracy.

Historia powstania tej spółdzielni wiąże się ściśle z okresem pierwszej wojny światowej 1914 — 1918 r., kiedy to ludność okręgu Zagłębia Ostrawskiego cierpiała niedostatek, przy równoczesnym bogaceniu się prywatnych kupców, jak to zresztą działo się i w innych krajach.

TWORZENIE SILNEJ SPÓŁDZIELNI

Wówczas to pomyślano o stworzeniu jednej, silnie organizacyjnie, finansowo i liczebnie spółdzielni, która w miejsce małych spółdzielni mogłaby skutecznie oddziaływać na rynek żywnościowy i zaopatrywać członków w najpotrzebniejsze artykuły, eliminując jednocześnie możliwość działania elementów spekulacyjnych.

W sierpniu 1919 roku doszło do połączenia czterech spółdzielni w okręgu ostrawskim i stworzenia dzisiejszej „Budoucnosti".

Członkowie spółdzielni w Małych Kończycach, Witkowie, Przywozie i Górnym Datyniu w liczbie 7612 [illegible] mi stali się filarami nowej spółdzielni.

Od chwili założenia spółdzielnia rozwija się pomyślnie, tak, że już w 1938 roku posiadała 345 filii i 60 tysięcy członków.

W okresie kryzysów gospodarczych spółdzielnia „Budoucnost" stała się wielką organizacją dystrybucyjną, pracującą z pożytkiem dla swych licznych członków.

Okres okupacji był bardzo trudny do przetrwania dla spółdzielni „Budoucnost", która, tym okresie straciła większą część swego majątku w gotówce i w nieruchomościach.

Niezwłocznie jednak po kapitulacji Niemców przystąpiono ponownie do pracy. Przede wszystkim spółdzielnia prowadziła rozdział towarów otrzymywanych z przydziałów UNRRA.

POLACY W „BUDOUCNOSTI"

W krótkim stosunkowo czasie utworzono 278 nowych sklepów, udoskonalono sieć aprowizacyjną i transportową. Dziś spółdzielnia liczy już ponad 102 tysiące członków, którzy obsługiwani są w 520 filiach, przy czym udziały członkowskie wynoszą 6 milionów koron czeskich, oszczędności członkowskie 38 milionów koron, a fundusz rezerwowy 26 milionów koron.

Ostatnio do spółdzielni „Budoucnost" przyłączyły się [illegible] pomniejsze spółdzielnie, między innymi dawne spółdzielnie Centralnego Stowarzyszenia Spożywczego dla Śląska w Łazach.

Przy połączeniu tych spółdzielni ustalono, że spółdzielcy narodowości polskiej będą mieli zastępstwo we wszystkich organach administracyjnych „Budoucnost". Dziś w tej spółdzielni na 2513 pracowników zatrudnionych jest 169 Polaków. Dawne spółdzielnie cieszyńskie posiadają w zarządzie „Budoucnost" jednego przedstawiciela narodowości polskiej na ogólną ilość 9 członków, a dwaj członkowie - Polacy wchodzą w skład Centralnej Rady Nadzorczej. Ponadto dla członków narodowości polskiej wydawane jest czasopismo spółdzielcze w języku polskim o nakładzie 10 tysięcy egzemplarzy.

WŁASNE WYTWÓRNIE SPÓŁDZIELCZE

Spółdzielnia w Morawskiej Ostrawie prowadzi we własnym zakresie przetwórnie rzeźniczo - wędliniarskie, będące największym tego rodzaju przedsiębiorstwem w całej Czechosłowacji, przerabiające miesięcznie 185.000 kg mięsa dla swych członków oraz dla kuchni fabrycznych, restauracji, gospód i filij spółdzielni spożywców.

Także we własnym zakresie prowadzona jest piekarnia, oraz młyn, przerabiający dziennie 5 wagonów zboża. W zakresie artykułów rolnicznych spółdzielnia ostrawska prowadzi 11 majątków, w których hoduje bydło, rozpłodowe, drób, jarzyny, owoce, dostarczając je poszczególnym swym filiom.

W dążności do zaopatrzenia członków we wszelkie artykuły [illegible] prowadzi wielkie domy towarowe, zaopatrujące ludność okręgu ostrawskiego w artykuły włókiennicze, płótno, galanterię itp.

Trzeba przy tym przypomnieć, że w Czechosłowacji zaopatrzenie ludności oparte jest [illegible] przydziałach kartkowych. Wolny handel obejmuje tylko minimalną liczbę rodzajów towarów. Wszelkie zaś artykuły żywnościowe, włókiennicze, obuwie, bielizna, sprzedawane są jedynie na kartki przydziałowe. W tych warunkach ważnym jest, aby członek spółdzielni [illegible] zaopatrywany był całkowicie w jednym źródle, co znacznie ułatwia mu życie codzienne.

„Budoucnost" spełnia te zadania z całkowitym powodzeniem, nic też dziwnego, że stała się filarem produkcji i dystrybucji w dziedzinie aprowizacji całego okręgu ostrawskiego, jako jedna z największych organizacji spółdzielczych w całej Czechosłowacji.

Dziś, kiedy istnieje już kontakt spółdzielców polskich i czechosłowackich, niewątpliwie pogłębiać się będzie współpraca w dziedzinie wymiany doświadczeń [illegible] tym bardziej, że nasza spółdzielczość ma w wielu dziedzinach interesujące osiągnięcia, które mogą być wzorem dla zaprzyjaźnionych spółdzielców czeskich.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że socjaliści polscy i czescy właśnie na rozkwit spółdzielczości kładą wielki nacisk przy realizowanej obecnie przebudowie gospodarczej i społecznej obu krajów.

T. L.

Urządzenia radarowe

na statkach polskich

WARSZAWA. — Polska Marynarka Handlowa wprowadza obecnie do użytku radar, przyrząd zwiększający precyzję i bezpieczeństwo żeglugi morskiej. **Radar został już zainstalowany na „Batorym" i „Darze Pomorza", jako pierwszym w świecie żaglowcu, zaopatrzonym w ten aparat.** Radar na „Darze Pomorza" ma zaznajomić przyszłych oficerów naszej marynarki handlowej z metodami nowoczesnej nawigacji technicznej.

Obóz pracy za spekulację biletami do kin

ŁÓDZ. — Został ujęty przez łódzką delegaturę Komisji Specjalnej Stanisław Taraszka, który trudnił się skupywaniem i sprzedawaniem ulgowych biletów, przeznaczonych dla ludności pracującej. Bilety te były przez Taraszkę sprzedawane w dużych ilościach i po cenach spekulacyjnych.

Komisja Specjalna skazała Taraszkę na osadzenie w obozie pracy na okres 4 miesięcy.

Laboratorium badania krwi

w trosce o zdrowie robotników

Robotnicy, zatrudnieni w hutach ołowiu, tlenku cynku, w prażalniach blendy, w walcowniach i rafineriach metali, są stale narażeni na szkodliwe dla organizmu działanie tych metali i ich związków.

Dotychczas robotnicy ci podawani byli badaniom lekarskim, ale robiono to w sposób niejednolity. **Dlatego też ostatnio otwarto centralne laboratorium badania krwi, które swą działalnością obejmie wszystkich pracowników zakładów przemysłowych, należących do Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych. Opiece tej placówki będzie podlegało z górą 2.700 robotników, którzy co trzy miesiące będą poddawani badaniu krwi.**

Otwarcia laboratorium, które mieści się w Szopienicach, dokonał naczelny dyrektor Zjednoczenia, inż. Biernacki. Kierownikiem pożytecznej placówki, która przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia opieki zdrowotnej nad robotnikami, jest dr. Gryglewicz, znawca chorób zawodowych, a szczególnie ołowicy.

PRZEGLĄD PRASY

Sprawa Niemiec jest na poważnie sza

W dniu 5 listopada br., jak wiadomo rozpoczęły się obrady zastępców czterech ministrów spraw zagranicznych: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Konferencja ta poprzedza konferencje Wielkiej Czwórki i powinna przygotować grunt do rozmów samych ministrów nad traktatami pokojowymi z Niemcami.

W związku z odbywającą się konferencją „Polska Zbrojna" podkreśla, że sprawa Niemiec jest najważniejszym zagadnieniem do rozstrzygnięcia. Dziennik pisze m. in.:

„Nie można załatwić jakiejkolwiek sprawy związanej z utrwaleniem pokoju na świecie, dopóki nie będzie załatwiona sprawa Niemiec. Niemcy są wieczną groźbą pokoju. One to w ciągu zaledwie jednego pokolenia rozpętały trzykrotnie wojnę. I dlatego aby narody europejskie mogły żyć i rozwijać się w spokoju, trzeba raz na zawsze pozbawić Niemcy możności grożenia światu wojną. Smokowi germańskiemu trzeba wyrwać z korzeniami jego krwiożercze zęby.

O to walczyły przez sześć lat narody miłujące wolność i pokój. Dla osiągnięcia tego celu podpisano umowy w Jałcie i Poczdamie. Umowy te przewidują wytępienie hitleryzmu w Niemczech, demokratyzację tego kraju, pozbawienie go przemysłu wojennego i rozbrojenie.

Jak dotąd, jedyną strefą, w której zasady te są stosowane jest strefa radziecka. Pod władzą Anglosasów nadal panoszą się, rządzą i gospodarzą hitlerowcy. Pod opieką [illegible] czym skrzydłem imperialistów angloamerykańskich prowadzą antypolską robotę hitlerowcy wysiedleni z Ziem Odzyskanych. Anglosasi pozwalają im organizować się, występować publicznie i domagać się oderwania od Polski Ziem Zachodnich. Ta [illegible] wnoście nie sprzyja utrwaleniu pokoju. Takie Niemcy, jakie odbudowują i chcą utrzymać Anglosasi — to wrzód na ciele Europy, to groźba nowych nieszczęść i wojny.

Narody miłujące pokój pragną by polityka w stosunku do Niemiec oparta była o uchwały poczdamskie. Nie chcą tego podżegacze wojenni w USA. Chcemy wierzyć, że ziy cień tych podżegaczy nie padnie na obrady zastępców ministrów. Chcemy wierzyć, że i przedstawiciele mocarstw zachodnich zrozumieją, iż interes ludzkości to pokój i że jest on ważniejszy niż zyski [illegible] fabrykantów.

Chcemy wierzyć, że mocarstwa dojdą do porozumienia i na zawsze wbrew podżegaczom wojennym, zlikwidują groźbę niemieckiej agresji".

Czytajcie
TYDZIEŃ
ROBOTNIKA

OM TUR i ZWM

organizują wyścig pracy

WARSZAWA — Dnia 15 bm. odbyła się pierwsza krajowa konferencja aktywu młodzieżowego wyścigu pracy ZWM i OM TUR przy współudziale sekcji młodzieżowych związków zawodowych.

Po podsumowaniu dyskusji uchwalono jednogłośnie rezolucję, głoszącą m. in.:

„Obecnie, gdy do współzawodnictwa przystępują górnicy i włókniarze, gdy wyścig pracy staje się sprawą całej klasy robotniczej, będziemy rywalizować o przodujące miejsce młodzieży przez zwiększenie wydajności pracy i podwyższenie kwalifikacji".

Wybrano nowy zarząd Głównego Komitetu Org. Młodzieżowego wyścigu pracy w składzie: Ociepko Wiesław, Niemczyk Józef, Jurek Marian, Chrzanowski Zygmunt oraz Światło, Nowicki i Fil.

Pączki i faworki

tylko w święta karnawału

WARSZAWA — Cech Cukierników Warszawskich podjął inicjatywę dobrowolnej oszczędności na odcinku gospodarki tłuszczowej *przez powstrzymanie się od wypieku pączków i faworków.*

Zarząd Cechu projektuje jednak dopuszczenie do produkcji faworków i pączków *w pewne dni tradycyjne, jak: Sylwester, Nowy Rok, Tłusty Czwartek i Ostatki.*

Należy się spodziewać, że za tym przykładem pójdą cechy cukierników w innych miastach kraju, co umożliwi znaczne oszczędności w tłuszczu, który jest na razie artykułem deficytowym nie tylko w Polsce, ale w większości krajów europejskich.

Dręczycielka z Pawiaka

stanie przed sądem

WARSZAWA — Byłe więźniarki Pawiaka zainteresuje niezawodnie fakt, że *w najbliższym czasie stanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie volksdeutsch — Wanda Stalska, która na terenie tzw. „Serbii" pełniła funkcję „wachmeisterki".* Oskarżona znęcała się nad więźniarkami, bijąc je po twarzy i odbierając posiadane przez nie kosztowności. Ze szczególną nienawiścią odnosiła się do uwięzionych **Żydówek.**

Włodzimierz Kubicki
I-szy Sekretarz WK PPS

6-go listopada 1923

w Krakowie

Pamiętny dzień tragicznych starć klasy robotniczej, zorganizowanej w PPS i Klasowych Związkach Zawodowych, — których członkowie czuli się pepesowcami — z wojskiem i policją.

Zdecydowana postawa robotników krakowskich nie ugięła się przed zakazem zgromadzeń przez ówczesnego wojewodę krakowskiego Gałeckiego. Polecenie Partii stało się rozkazem dla zdyscyplinowanej klasy robotniczej.

Mimo że Dom Robotniczy na ul. (Dunajewskiego) 5, 1 maja był obstawiony wojskiem, to jednak robotnicy znaleźli sposób dojścia. Za wozem z kapustą, który jechał w kierunku domu robotniczego wtargnęła grupa bojowców, a za nimi reszta. Kiedy wprowadzono do akcji żołnierzy 16 pp., robotnicy porwali w ramiona oficera z krzykiem: niech żyje wojsko polskie! na co żołnierze sami oddawali broń i amunicję robotnikom. W ten sposób część robotników była już uzbrojona, a reszta rozebrała i potłukła kozły cegieł stojące koło plant naprzeciw domu robotniczego. Barykady ustawiono z wozów z ziemniakami koło plant przy restauracji. Wówczas 8 p. ułanów na czele z rotm. Bochenkiem rozpoczął szarżę. Robotnicy obrzucili cegłami wojsko, inni zaczęli strzelać do koni a jeszcze inni podskoczyli odpinać uprząż na koniach, czym ubezwładnili żołnierzy i zdobywali dalszą broń, natarło też auto pancerne „Dziadek" myśląc, że nastraszy w ten sposób już uzbrojoną w karabiny i szable klasę robotniczą. Rozpoczęła się ostra strzelanina, w toku której robotnicy zdobywali dalsze karabiny na ujętych policjantach, których odprowadzano jako jeńców do domu robotniczego. Ubezwładniono również i auto pancerne które zostało zabrane pod dom partyjny.

Następnie uformowano pochód uzbrojonych ludzi przez plac Szczepański w stronę Rynku, po drodze padły strzały z ukrycia z ul. Jagiellońskiej, które raniły śmiertelnie kilku towarzyszy, również z Rynku Gł. spod Sukiennic zza filarów i kozłów cegieł stojących koło Sukiennic strzelano do robotników z ulicy Szczepańskiej i Szewskiej, na co robotnicy odpowiedzieli ogniem z karabinów.

Wynikiem walki było całkowite opanowanie części ulic Krakowa, na których porządek utrzymywała utworzona milicja robotnicza, nikt nie zakłócił spokoju nocy podczas zawartego zawieszenia broni, nikt nie poszedł na rabunek, co było dowodem świadomej postawy klasy robotniczej, która walczyła o słuszne dla siebie warunki życia.

W strajku stanęli wszyscy robotnicy Krakowa, którzy wykazali ducha rewolucyjnego, oddanie się sprawie, wysoki poziom moralności i dyscypliny.

Pogrzeb poległych bohaterów którzy padli w walce z przemocą i kapitałem, bronionym przez rząd Chieno - Piasta, odbył się w powadze godnej klasy robotniczej. Za ciałami poległych w pochodzie liczącym ponad sto tysięcy osób niesiono wieńce od całej klasy robotniczej Polski, niesiono niezliczoną ilość sztandarów partyjnych.

Nie ważył się pokazać żaden policjant na ulicach Krakowa— robotnicy sami kierowali ruchem ulicznym na trasie ostatniej drogi ukochanych towarzyszy walk rewolucyjnych. Klasa robotnicza krakowska zdała egzamin w krwawych walkach, które przypieczętowała własną krwią zorganizowanego proletariatu o jego wyzwolenie, o socjalizm.

Do klasy robotniczej Krakowa

w 24 rocznicę 6 listopada 1923 r

Minęły 24 lata do momentu kiedy w listopadzie na bruk krakowski polała się krew najlepszych synów klasy robotniczej, ginących pod kulami służalców rządu Chieno—Piasta.

Jesień 1923 — to trudna i przełomowa jesień, kiedy klasa robotnicza wszystkich wielkich miast polskich, a przedewszystkim Czerwony Kraków, podjęła w okresie najcięższego kryzysu gospodarczego walkę z reakcją.

Zakazy demonstracji, łamanie siłą strajku kolejarzy, armaty obrócone przeciw robotnikom — były prowokacją.

Gdy pod domem robotniczym na Dunajewskiego padły pierwsze strzały, wybiła godzina, w której robotnicze ręce ujęły broń.

Na ulicach Krakowa polała się krew. W walce padli robociarze, kolejarze, inteligenci pracujący i studenci.

Oddali życie w walce o sprawiedliwy ustrój, uspołecznioną gospodarkę i pełną demokrację polityczną zapewniającą właściwą rolę w państwie całemu światu pracy.

Krew ich na bruku krakowskim była protestem przeciw parlamentarnym oszustom i gabinetowym układom, którymi rządy Chieno—Piasty wznosiły na barkach świata pracy gmach ucisku, wspieranego przez policyjny terror i żołnierskie bagnety.

Sądowe sale stały się później robotniczym parlamentem, w którym przywódcy klasy robotniczej z ławy oskarżonych rzucali śmiałe oskarżenia pod adresem reakcyjnych zbrodniarzy.

Dzisiaj przyszedł dzień zapłaty — dzień w którym jednolitym rytmem rozlega się krok polskiej klasy robotniczej w pracy nad odbudową wolnej, suwerennej, demokratycznej Polski Ludowej, na drodze do Socjalizmu.

Towarzysze!

Krew przelana w 1923 roku w Krakowie, Borysławiu i Tarnowie nie poszła na marne. Z krwi tej wyrósł masowy ruch, powstała twórcza praca, z której twarde robotnicze dłonie budują przyszłość dla pokoleń w śląskich kopalniach i hutach, w stoczniach bałtyckich portów.

Towarzysze!

Z posiewu tej krwi, z krwawego boju, ze śmierci za ideały klasy robotniczej, wyrosła siła polskiego proletariatu, którego zwartość i jednolitość może być przykładem dla narodów.

Towarzysze!

Składając hołd pamięci bohaterów krakowskiej rewolucji 6 listopada 1923 roku przyrzekamy wzmóc wysiłki nad utrwaleniem osiągnięć klasy robotniczej: nad odbudową demokratycznej Polski Ludowej i nad realizacją socjalizmu.

Ofiary złożone przez poprzednie pokolenia klasy robotniczej są naszym doświadczeniem. W pochodzie do Socjalizmu nie odwrócą nas żadne złe moce ani imperialistyczni podżegacze wojenni, którzy chcą targnąć się na pokój świata, na zdobycze klasy robotniczej, na naszą niepodległość. Wieczny jest Lud i jego sprawa.

Towarzysze!

W przyszłym roku, w 25 rocznicę boju krakowskiego proletariatu, krakowska klasa robotnicza uczci pamięć poległych bohaterów tablicą pamiątkową na gmachu TUR-u i przemianowaniem placu Asnyka na Plac 6 Listopada.

Nazwiska ich na zawsze zostaną w pamięci!

WK PPS K PPR BUND OKZZ

Przegląd pracy

Instytutu Filmowego

(K) Staraniem krakowskiej Delegatury Filmów Oświatowych odbędzie się w niedzielę, dnia 9. 11., w sali kina „Apollo" bezpłatny pokaz filmów dźwiękowych naukowo - oświatowych najnowszej produkcji Instytutu Filmowego.

Pokaz zorganizowany jest specjalnie dla nauczycieli i kierowników świetlic, oraz wszystkich tych, którzy interesują się sprawami oświaty, w której film jako pomoc naukowa w szkole i świetlicy ma olbrzymie możli-

Na pomnik tow. I. Daszyńskiego

(S) Wezwany kilkakrotnie tow. Findysz Julian wpłaca 500 zł., wzywając wszystkich tych towarzyszy, którzy byli wezwani a dotychczas nie wpłacili na pomnik tow. Daszyńskiego.

Rudka Emil wpłacił 100 zł. i wzywa tow. tow. Rosia Floriana, Goja Władysława do wpłacenia odpowiedniej kwoty na ten cel.

Makówka Adam wpłacił 100 zł., Anielczyk Józef 200 zł., Dobrowolski Kazimierz z Warszawy 300 zł., Mrowiec Tadeusz z Bielska 500 zł., Majewski Witold 100 zł., dr Lebkuechner Adam z Radomia 1.000 zł., Sak Franciszek 300 zł., Dziadoń Władysław 3.000 zł., Słomnicka Zofia 300 zł., Kremer Jan 100 zł., Karczmarczyk Józef 800 zł.

Ponadto na budowę pomnika Ignacego Daszyńskiego wpłaciły następujące Komitety PPS: Powiatowy Komitet PPS w Kłodzku 3.300 zł., Komitet PPS Monopol Spirytusowy 5.000 zł., Miejscowy Komitet PPS w Skawinie 8.140 zł., Komitet Kolejowy PPS — Koło Konduktorów 8.300 zł., Komitet Dzielnicowy PPS Wola Duchacka 2.786 zł., Komitet Dzielnicowy PPS Łagiewniki 500 zł., Stacja Kraków — Koło PPS 11.215 zł., Komitet Kolejowy PPS — Koło Parowozowni 1.570 zł., Komitet Kolejowy PPS Magaz. Druków Kraków 1.214 zł., oraz Komitet Kolejowy PPS — Koło Dyrekcja 1.555 zł.

Na wezwanie tow. Sepiały Antoniego, tow. Werner Jan wpłacił 500 zł., wzywając tow. tow. Wolczańskiego Jana, Bieloruskiego Stanisława i Niemczyka Józefa.

Pracownicy Zarządu Miejskiego, Oddział Drogowy złożyli 3.955 zł., Zrzeszenie Przemysłowe Gastronomiczne 10.000 zł., Centrala Produkcji Naftowej 1.410 zł., Pracownicy Zajezdni III MKE 1.100 zł., Pracownicy Pocztowi Kraków Nr. 2. 650 zł. oraz Drukarnia Nr. 1. 1.100 zł.



Na akademię ku czci tow. Daszyńskiego przybyli przedstawiciele najwyższych władz Partii. Tow. Kuryłowicz (od lewej), tow. Osóbka-Morawski, tow. Józef Cyrankiewicz, tow. Rusinek i wojewoda tow. dr. Pasenkiewicz słuchają hymnu partyjnego — „Czerwony Sztandar".



Uroczystości związane z odsłonięciem pomnika tow. Daszyńskiego przemieniły się w wielką manifestację PPS. Na czele 50-tysięcznego pochodu postępują członkowie Rady Naczelnej i CKW z tow. Cyrankiewiczem i Rusinkiem na czele, oraz przedstawiciele Wojewódzkich Komitetów całego kraju.

Odbudowa III-go mostu dobiega końca

(K) Na ostatnim posiedzeniu komitetu odbudowy mostów na Wiśle w Krakowie, kierownik odbudowy mostów, inż. Serafin Stanisław, zapoznał zebranych z postępem prac przy odbudowie III mostu.

Odbudowa tego mostu dobiega już końca. Po zakończeniu montażu i umocnieniu przęsła środkowego na łożyskach pozostało jeszcze do zakończenia nitowanie. Roboty malarskie znajdują się również w stadium końcowym.

Obecnie w toku prac jest układanie chodników i jezdni, na której po ułożeniu szyn tramwajowych w ostatnim etapie odbudowy zakończone będą roboty brukarskie.

Po zebraniu obecni z przewodniczącym zebrania wiceprezydentem inż. E. Torem udali się na miejsce odbudowy.

Krakowska PPS

u konsula radzieckiego

Z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej w imieniu PPS złożyli życzenia przedstawicielowi ZSRR, konsulowi Owsiejence, przewodniczący WK PPS tow. dr. Bolesław Drobner, sekretarz WK PPS tow. Józef Machno i przewodniczący OM TUR tow. Wągdowski.

W PARTII PPS

PPS W DĄBROWIE TARNOWSKIEJ.

(w) W Radogoszczy, w pow. tarnowskim, zorganizowano nowy komitet PPS. Na zebranie inauguracyjne przybył sekretarz powiatowy PPS tow. Gwóźdź, wygłaszając referat, omawiający zadania chłopa - socjalisty. W skład władz nowej komórki partyjnej weszli: tow. Józef Kędzierski jako przewodniczący, Józef Gędek jako skarbnik i Władysław Saładyga jako sekretarz.

*

W gminnym komitecie PPS w Szczucinie odbyło się zebranie aktywu partyjnego z udziałem tow. Sita i sekretarza PK PPS Gwoździa.

Przedmiotem obrad była obecna sytuacja polityczna i gospodarcza w kraju.

MK PPS zawiadamia, że z dniem 4. listopada b. r. ob. Stanisław Motyka, zamieszkały w Krakowie, skreślony został z listy członków partii.

*

Niniejszym unieważnia się wszystkie dokumenty osobiste na nazwisko Władysław Wrona, ur. 23. 1. 1911 w Jaworznie, zam. w Jaworznie, ul. Wapienna 5.

KURS KROJU SZYCIA

(W) Samodzielny Referat Kobiet przy WK PPS uruchamia z dniem 15 listopada br. kursy kroju i szycia dla początkujących. Wpisy przyjmuje się codziennie w biurze Samodzielnego Referatu Kobiet przy WK PPS, Rynek Gł. 30, II p., pokój nr. 38, między godz. 10 i 12 przed poł. Opłata wynosi 1.500 zł. za kurs. Czas trwania kursu 3 miesiące.

POMOC DLA DZIECI SZKOLNYCH

(W) Dzielnicowy Sekretariat Polskiej Partii Socjalistycznej „Krowodrza" chcąc przyjść z pomocą dzieciom szkolnym, ofiarował część dochodu z otwarcia lokalu Sekretariatu Dzielnicowego, w wysokości 15.000,— zł. na dożywienie dzieci w szkole przy ul. Mazowieckiej 61.

Kraków - miasto wspomnień

o WŁODZIMIERZU LENINIE

II.

(S) W dalszym ciągu naszych informacyj o pobycie Włodzimierza Uljanowa Lenina w Krakowie i Poroninie omówimy t. zw. naradę krakowską.

Rozpoczęła się ona 10 stycznia 1913 roku. Wśród jej uczestników znajdował się również tow. Józef Stalin, który przybył tu z Rosji z końcem grudnia, oraz bolszewicka szóstka członków Dumy. Narada poświęcona była sprawom wzbierającego ruchu strajkowego, rewolucyjnego, związanym z tym zadaniom Partii wzmocnienia organizacji, taktyce rewolucyjnej frakcji social - demokratów w Dumie i prasie partyjnej, w szczególności zaś „Prawdzie".

Wśród tematów narady poruszona była kwestia narodowa. Rewolucyjny ruch socjalistyczny zdawna włączył już w swój program postulat wyzwolenia uciskanych narodów. Rezolucja, powzięta w Poroninie, podnosi ich prawo do samostanowienia.

W okresie swej bytności w Polsce Lenin rozwinął bardzo dużą działalność pisarską. Samych pozycyj publicystycznych na temat sprawy chłopskiej wyszło czterdzieści. W Krakowie też Józef Stalin, znany wówczas pod pseudonimem „Wasyl", omawiał z Leninem tezy swej rozprawy „Marksizm i kwestia narodowa".

Książka Stalina stanowi jedną z klasycznych pozycyj naukowego socjalizmu.

[illegible] sierpnia poczęła niepokoić Lenina żandarmeria austriacka. Lenin nadał natychmiast telegram do dyrekcji policji w Krakowie:

„Tutejsza policja podejrzewa mnie o szpiegostwo. Mieszkałem dwa lata w Krakowie na Zwierzyńcu. Osobiście dawałem wyjaśnienia komisarzowi policji na Zwierzyńcu. Jestem emigrantem, socjaldemokratą. Proszę telegrafować do Poronina i starosty w Nowym Targu dla uniknięcia nieporozumień."

Depesza nie zapobiegła jednak wypadkom. Żandarmeria dokonała rewizji w mieszkaniu poronińskim Lenina w dniu 8. sierpnia i aresztowała go. Osadzony został w więzieniu w Nowym Targu, gdzie przebywał 19. sierpnia. Zwolniono go na skutek depeszy komendanta wojskowego w Krakowie: „Należy natychmiast uwolnić Władysława Ulianowa".

O zwolnienie Lenina starali się Jan Kasprowicz, Władysław Orkan i podobno Żeromski, a z socjalistów polskich — Ignacy Daszyński, Emil Bobrowski, Kazimierz Czapiński i dr. Marek.

Po wybuchu wojny Lenin, widząc, że ofensywa rosyjska zdąża w kierunku Galicji, postanowił wyjechać, jednak brak było odpowiednich funduszów. Po zebraniu tychże Lenin z rodziną wyjechał do Szwajcarii.

[illegible] PRZEMYŚLA

Staraniem komisji między-partyjnej PPS i PPR zostały zorganizowane na terenie szkół średnich w Przemyślu prelekcje mające na celu zaznajomienie młodzieży z historią rewolucji październikowej oraz [illegible] świata demokratycznego po przewrocie październikowym.

Jako prelegentów do szkół delegowano członków obu partyj robotniczych zwracając przy tym [illegible] aby prelegenci poziomem intelektualnym odpowiadali wymaganiom szkoły średniej.

Uchwalono rezolucję, która postanawia: „Obie przodujące organizacje młodzieżowe jako współodpowiedzialne za realizowanie nowych programów demokratycznej Polski stawiają sobie jako naczelne zadanie, wychowywanie młodzieży w duchu demokratycznym, w duchu umiłowania nowej Polski w pracy dla niej, widząc lepszą przyszłość młodzieży".

Obrady OM TUR i ZWM

Onegdaj odbyły się obrady OM TUR i ZWM na szczeblu powiatowym. W konferencji wzięli udział delegaci komitetów wojewódzkich, [illegible] przedstawiciele obu partyj robotniczych. Obradom przewodniczył [illegible]. Blazewicz, jako przewodniczący miejscowego OM TUR.

Z ramienia PPR przemawiał tow. Trześniak. Konferencja miała na celu zbliżenie obu organizacji młodzieżowych i wciągnięcie do współpracy organizacji młodzieżowej chłopskiej WICI.

Święto poległych

Uroczystości poświęcone pamięci zmarłych i poległych w Przemyślu zostały podzielone na dwa dni [illegible] wagi na to, że Przemyśl posiada 2 cmentarze i pomnik ku czci bohaterów armii radzieckiej. W pierwszym dniu odbyło się uroczyste złożenie wieńców pod pomnikiem, gdzie do licznie zebranego społeczeństwa przemówił starosta Bielecki. Równocześnie odbywały się uroczystości na cmentarzu wojskowym. W drugim dniu uroczystości społeczeństwo przemyskie złożyło hołd więźniom politycznym na miejscach ich stracenia, oraz na cmentarzu [illegible] Lipowicy."

»Gruszki ministra«

Istnieje gatunek gruszek, który przed wojną zwał się „bery królewskie". Określenie to, wyobrażamy sobie, pochodzi pewnie z tych zamierzłych czasów, kiedy uroczysty monarcha na złotym tronie zajadał czyste owoce, sok ściekał mu po brodzie, a stojący wokół pana dworzanie oblizywali się na myśl o smaku królewskich gruszek.

Czasy monarchii dawno już przebrzmiały, a pokutujące jeszcze tu i ówdzie królewskie rodziny nie siadają już na złotych tronach, ale na zwyczajnych fotelach, nie jeżdżą wspaniałymi karocami, ale Chevroletami czyli — jak to się u nas mówi — demokratkami, czasami chodzą nawet pieszo, grają w tenisa i nawet ich uroczystości weselne zbliżają się powoli do miary tego rodzaju obrządków obchodzonych przez zwykłych śmiertelników.

A królewskie owoce? Przeszły ze stołów bezrobotnych monarchów na talerze republikańskie.

Nazwa „królewskie bery" stała się co najmniej nieaktualną, a w każdym razie niemodną i przestarzałą. Gruszka jak wiadomo, jest rodzaju żeńskiego. Któraż kobieta zgodziłaby się na to, by określono ją jako zabytek, ubiegłowieczny anachronizm? Gruszki zbuntowały się i postanowiły zaktualizować swe imię. Zwołały prawdopodobnie wiel[illegible] na którym jednomyślnie uchwalono przejść na żywotną stronę demokracji ludowej i zerwać z przebrzmiałą tradycją rojalistyczną.

Pierwszym namacalnym objawem tej decyzji jest niewątpliwie pojawienie się w owocarni przy ul. św. Tomasza w Krakowie przepięknych iście królewskich — używając wyszłej z mody nomenklatury — gruszek, zaopatrzonych w karteczkę: [illegible]

Pomoc dentystyczna dla świata pracy

(K) Z inicjatywy Spółdzielni Pracy „Dentystyka" w Krakowie pracownicy zrzeszeni w Związkach Zawodowych będą mogli w dogodny sposób korzystać z taniej i dobrej pomocy dentystycznej.

Dzięki społecznemu stanowisku dentystów krakowskich spółdzielnia uruchomiła kilkanaście placówek dentystycznych w których członkowie Związków Zawodowych i ich rodziny mogą nie tylko leczyć się, lecz także korzystać z technicznej pomocy dentystycznej po cenach bardzo przystępnych.

Członek Związku Zawodowego po przedstawieniu legitymacji związkowej, skierowany jest przez spółdzielnię „Dentystyka" do dowolnie wybranego przez siebie dentysty pracującego w jednej z kilkunastu placówek porozmieszczanych w różnych dzielnicach Krakowa.

Problem pomocy dentystycznej jest ogromnie ważny ze względu na stan zdrowia zębów, zaniedbany w czasie okupacji, na skutek małych możliwości leczenia na wolności, w obozach pracy i obozach koncentracyjnych.

Inicjatywa spółdzielni pracy „Dentystyka" znajdzie niewątpliwie uznanie i będzie celowo wykorzystana, tym więcej, że koszta leczenia u prywatnych lekarzy dentystów najczęściej są zupełnie nieproporcjonalne do finansowych możliwości przeciętnego pracownika.

Zawody pływackie w Krakowie

(P) Pływacy krakowscy rozpoczynają sezon zimowy zawodami na basenie Polskiej YMCA, które odbędą się w niedzielę 9 bm. o godz 18-tej. Program przewiduje konkurencje indywidualne, sztafety pań i panów, oraz spotkanie w piłce wodnej

W zawodach udział wezmą czołowi pływacy Krakowa.

Ryby na święta

Pragnąc zapewnić i udostępnić szerokim rzeszom ludności pracującej dostawę ryb na Święta Bożego Narodzenia, Centrala Rybna oddział w Krakowie przy ul. 1 Maja (Dunajewskiego) 7 tel. 549-45 przyjmuje już zgłoszenia zapotrzebowania na ryby dla pracowników Instytucyj, Związków Zawodowych, Formacyj Wojskowych i Zrzeszeń po cenach hurtowych.

Cena i sposób zapłaty będą podane zainteresowanym po dokonaniu zamówienia.

Wydawanie ryby żywej w okresie świątecznym przy ilościach nad 50 kg będzie się odbywać w magazynach Centrali Rybnej w Bronowicach Małych, ryby bitej w magazynach kolejowych przy ul. Kamiennej 12.

Zamówione ryby w ilościach do 50 kg będą do odebrania w punktach sprzedaży:

Al. Daszyńskiego 3 — Hala Targowa — stoisko 102, ul. Długa Nr 82, ul. Kościuszki Nr. 52a, ul. Starowiślana 45, Pl. [illegible]

Zapotrzebowania należy zgłaszać w terminie do 15 listopada br.

Zapotrzebowania zgłoszone w późniejszym terminie będą zaspokojone tylko w [illegible] siadanych zapasów.

NOWINY LITERACKIE

Dziś uroczysta premiera „Wyspy diabelskiej"

Zapowiedziana na dzień 7 listopada uroczysta prapremiera sztuki „Wyspa Diabelska" została przesunięta na sobotę dnia 8 listopada godz. 19. Wszystkie zaproszenia i bilety wolnego wstępu ważne są w dniu 8 bm.

Autorka sztuki Olga Scheinpflugowa zapowiedziała swój przyjazd na premierę.

W niedzielę dnia 9 listopada godz. 15,30 w Teatrze Powszechnym TUR odbędzie się przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych komedii Al. Fredry „Śluby Panieńskie".

„Wieczór złudzeń i humoru"

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę o godz. 19,15 w sali Teatru „Groteska" wystąpi słynny iluzjonista Ramigani i artysta świetny humorysta Szczepański w „Wieczorze złudzeń i humoru". W programie „Mandaryn Czeng-Fu", „taniec szkieletów", „Czerwone domino", „Eksperymenty telepatyczne" itd. Feliks Szczepański da szereg doskonałych parodii i monologów.

Dnia 13 bm. we czwartek Ramigani wystąpi w Klubie [illegible] o godz. 20 wieczorem.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

Najciekawsze audycje w niedzielę, 9 listopada

7,00 sygnał czasu; 11,05 poranek symfoniczny; 12,35 koncert życzeń i rozmaitości; 13,35 „Dziejba leśna" — słuchowisko poetyckie; 14,30 koncert muzyki rosyjskiej; 15,55 koncert muzyki czeskiej; 16,30 „U wujaszka Kluczyka na pięciolinii" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 18,00 koncert bułgarskiego zespołu wokalno-instrumentalnego; 19,15 koncert Polskiego Towarzystwa Muzycznego; 21,00 dziennik wieczorny; 21,30 radziecki koncert symfoniczny; 23,15 Jugosłowiańska muzyka ludowa; 24,00 hymn i koniec audycji.

WARSZAWA wzywa

CO ✱ GDZIE ✱ KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz 19 — „Wieczór Trzech Króli" — Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Kaprysy Marianny" A. Musseta.

MAŁA SALA — godz. 19,15 — „Ocalenie Jakuba" — J. Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 19-ta — „Wyspa diabelska" Olgi Scheinpflugowej-Capkowej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19,15 — „Księżniczka Czardasza" — operetka E. Kalmana.

TEATR KOLEJARZA ZZK (Bocheńska 7) — godz. 19 — „Młynarz i jego córka" dramat ludowy w 10 obrazach.

KONCERTY

ANGIELSKI PIANISTA w FILHARMONII

W niedzielę dn 9 bm. o godz. 12 na Koncercie symfonicznym w Filharmonii wystąpi po wielkich sukcesach w Australii znakomity pianista angielski Newton Wood, który wykona koncert fortepianowy Brahmsa d-moll z towarzyszeniem orkiestry, poza tym w programie Mozarta „Wesele Figara" oraz V. Symfonia Beethovena. Dyryguje A. Malawski. Bilety nabyć jeszcze można w biurze Filharmonii ,Zwierzyniecka 1, II p. i w Orbisie.

W KINACH

ŚWIT: Pepita Jimenez; WANDA: Kopciuszek; UCIECHA: Carrie kłamie; GDAŃSK: Młodość Tomasza Edisona; WOLNOŚĆ: Historja jednego fraka; WARSZAWA: Zenobia; APOLLO: Rodzina Artamonowych; SZTUKA: Cienie przeszłości. — Początek seansów: Sztuka — godz. 15.30, 17.30 i 19.30: Świt — godz. 15.30 17.45 i 20: we wszystkich innych kinach o godz 16, 18 i 20

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (ul. Garncarska 1): 1. Wielicz[illegible] 2. Motyle. 3. Mięcza[illegible] 4. Komedyjka. Początek [illegible]ów o godz. 16.00 17.30 i 19. W niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

WYSTAWY

Wystawa Sztuki Ludowej — w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego (Smoleńsk 9) od godz. 10—14.

DYŻURY NOCNE i ŚWIĄTECZNE w aptekach krakowskich

Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Senatorska 3, Długa 88, Łobzowska 20, Mogilska 16, Grodzka 17, Krakowska 9, Starowiślna 77, Kalwaryjska 27.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr. 5. [illegible] B 22124

Napierała
najlepszym kolarzem Polski

WARSZAWA. — Na swym wczorajszym zebraniu Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego ustalił listę 10-ciu najlepszych kolarzy szosowych za ubiegły sezon. Torowcy nie byli klasyfikowani, gdyż jedynie dwóch zawodników osiągnęło w sprintach czasy poniżej 13 sek., a to: Bek, który uzyskał 12,4 sek, oraz Kupczak, legitymujący się wynikiem 12,2 sek. Słabe wyniki pozostałych zawodników są skutkiem braku odpowiedniego sprzętu.

W klasyfikacji szosowców kolejność jest następująca: 1) **Napierała** („Sarmata" Warszawa), 2) **Pietraszewski** (DKS Łódź), 3) **Rzeźnicki** (SKP W-wa, 4) ex aequo **Wrzesiński** (ZZK W-wa) i **Kapiak J.** („Elektryczność" W-wa), 5) **Grynkiewicz** (ŁKS Łódź) 6) **Siemiński** („Elektryczność" W-wa), 7) **Wiśniewski** („Sarmata" W-wa), 8) **Grzelak** („Tramwajarz" Łódź), 9) **Wandor** („Legia" Kraków) 10) **Wygleuda** („Ruch" Chorzów).

Polonia (Bytom) - Cracovia

(P) W niedzielę 9 bm. odbędą się na stadionie Cracovii Towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy bytomską Polonią a Cracovią. Początek meczu — który poprzedzi spotkanie drużyn młodszych — o godz. 11.30.

Z uwagi na kończący się sezon piłkarski — jesteśmy przekonani, że na boisku Cracovii zobaczymy licznych „kibiców" obu drużyn

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII
1-szy dzień ciągnienia III-ciej klasy

Wygrana 100.000 zł Nr 62037.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 784 4018 8579 15837 31935 34653 48988 51990 55851 58413 73109 75825

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 1586 4351 14082 20030 20606 22192 23089 24298 24895 25672 29257 31198 34612 35371 40278 53305 57310 57771 68164 73916 76488 77019 77719

Wygrane po 5.000 zł Nr Nr 325 880 1013 1262 1924 2316 3828 5952 6094 7173 10925 12566 12677 13319 13786 17533 18296 20489 24685 27488 29842 31316 31544 33899 38856 40074 42043 42538 43534 43951 44510 45657 46160 50142 50636 53085 53653 55900 57213 57601 60627 61898 63886 64667 64668 65170 70450 70647 70796 71396 73662 75027 75982 77659 78050 78573 81612 82366 82402 83647.

Wygrane po 2.000 zł Nr Nr 17, 82 105 136 289 326 437 463 573 696 712 829 957 1035 245 483 697 927 2250 377 800 880 3593 677 722 4203 742 975 5342 589 601 6305 909 7001 086 268 571 875 8476 800 9333 808 858 10108 484 579 11436 544 617 12315 456 616 13178 617 863 990 14010 540 667 921 15145 195 261 523 929 16190 16208 289 611 19093 114 378 967 [illegible] 051 146 249 6[illegible] 21007 044 097 174 [illegible] 2 727 22026 574 9[illegible] [illegible] 2 923 24326 380 606 [illegible] [illegible] 4 471 755 26365 465 [illegible] [illegible] 7 089 28196 315 290[illegible] 231 400 517 [illegible] 8 31045 253 32217 3[illegible] [illegible] 41252 42118 190 5[illegible] 771 910 44196 6[illegible] 47255 46612 849 [illegible] 52008 304 418 577 583 53266 621 [illegible] 974 59[illegible] 8 795 6[illegible]4 177 [illegible]6 62168 [illegible] 552 65398 841 66067 2[illegible] 787 67329 876 69272 486 845 943 9[illegible] 70020 306 400 413 666 833 871 71034 300 458 752 72438 965 73780 970 74264 439 800 75014 390 76980 77219 447 812 833 78068 394 429 536 79152 563 579 80343 81065 087 541 602 82400 82685 889 83404 84122 591 628

Wygrane po 500 zł Nr Nr 4 117 [illegible] 333 464 85 588 610 8 785 7 805 63 963 74 1216 58 78 350 516 25 640 848 54 66 932 72 2029 48 68 114 27 31 45 92 248 315 24 53 459 699 866 975 9 3224 61 310 81 462 574 637 51 711 20 41 913 5 40 4000 37 52 102 17 211 47 85 319 406 8 35 584 622 48 89 720 882 5 901 82 8 5008 67 117 22 247 8 86 522 603 783 824 931 89 6[illegible] 69 150 222 53 363 557 620 760 [illegible] 906 25 35 79 7026 79 91 129 92 219 388 409 92 569 777 90 811 45 907 94 9014 97 157 83 208 23 406 514 680 [illegible] 900 17 31 84 9070 197 457 61 565 [illegible] 713 58 811 99 10055 113 208 408 [illegible] 94 565 664 803 912 56 61 2 11060 [illegible] 120 3 64 98 209 32 422 44 69 74 733 869 95 12005 119 207 48 89 426 35 [illegible] 516 691 777 886 976 13030 106 17 21 76 247 353 453 563 77 82 603 792 963 14250 304 27 432 618 73 822 49 [illegible] 15071 204 16 437 610 91 719 84 931 [illegible] 88 16022 71 81 194 211 377 470 9[illegible] 676 953 68 17074 215 23 94 380 [illegible] 536 81 664 928 97 18010 25 65 9 [illegible] 244 5 321 4 430 65 93 763 850 911 [illegible] 19063 78 117 80 289 464 554 059 [illegible] 84 712 807 50 20041 17 83 188 20[illegible] 85 315 42 57 653 9 473 80 842 45 [illegible] 41 21237 64 335 40 57 438 89 511 936 22045 64 85 7 132 42 211 62 79 [illegible] 506 35 90 644 23016 89 110 16 65 [illegible] 350 93 728 932 24061 179 253 68 [illegible]

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

NOWELE WŁOSKIE
J. IWASZKIEWICZ

*

ŁUK TRIUMFALNY
E. REMARQUE

*

DZWONY BAZYLEI
L. ARAGON

*

COLAS BREUGNON
R. ROLLAND

*

MARYSIENKA

*

DON KICHOT
M. CERVANTES

Odgłosy OLIMPIJSKIE

LONDYN. — Najlepsi lekkoatleci Anglii: Mc Donald Bailey, Artur Wint, Herbert Mc Kenley nie wystąpią na olimpiadzie w barwach metropolii. Dwaj ostatni reprezentować będą Jamaikę, zaś Bailey — Trinidad. Jedynym kolonialnym wzmocnieniem lekkoatletów Anglii na olimpiadzie będzie nigeryjski książę Adedoyin, który studiuje prawo w Qeen University — Belfast.

LONDYN — Menażer zawodowego klubu piłkarskiego Manchester United — Mateusz Busby, został wyznaczony trenerem olimpijskiej reprezentacji piłkarzy angielskich.

Busby był 13 lat reprezentantem Szkocji.

Ciężkoatletyczne mistrzostwa Polski

RADOM. W dniach 8 i 9 listopada odbędą się w Radomiu II ciężkoatletyczne mistrzowstwa Polski. Upoważnienie do zorganizowania tych zawodów otrzymał z Polskiego Związku Atletycznego KS „Radomiak."

Ogółem do zawodów zgłosiło się 8 okręgów z ogólną liczbą około 50 zapaśników i 21 zawodników w podnoszeniu ciężarów. Udział wezmą również mistrzowie i vice-mistrzowie z ub. roku. Dla zwy[illegible] grody. Zespół mistrzowski otrzyma nagrodę przechodnią Prezesa Rady Ministrow, którą w roku ub zdobyła reprezentacja okręgu śląskiego

Z kraju i zagranicy

CIESZYN. W meczu piłkarskim o mistrzostwo bielsko - bielskiej klasy A drużyna TS „Piast" z Cieszyna pokonała KS „Grażynę" z Dziedzic 3:1 (1:0).

LONDYN. Na stadionie Goodison Park w Everton rozegrane zostało we środę międzypańsłowowe spotkanie piłki nożnej reprezentacji Anglii i Irlandii. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym w stosunku 2:2, przy czym do ostatniej minuty prowadziła Anglia 2:1. Wyrównanie dla Irlandii zdobył na krótko przed końcowym gwizdkiem Donerly.

Mecz cieszył się wielkim zainteresowaniem i zgromadził 55 tys. widzów na trybunach.

BELGRAD. Doskonały miotacz jugosłowiański Gubijan ustanowił nowy rekord jugosłowiański w rzucie młotem, rzucając na odległość 56,24 m. Jest to jeden z najlepszych wyników w Europie w sezonie bieżącym.

LONDYN. W dniu 19 listopada odbędzie się w Highbury międzypaństwowy mecz piłkarski między reprezentacją Szwecji i Anglii. Spotkanie to prowadzić będzie sędzia szkocki Webb. Mecz wzbudził w angielskich kołach sportowych wielkie zainteresowanie.

LEEDS. Tom Hurst menager mistrza Europy Bruce Woodcocka oświadczył, że pupil jego nie będzie walczyć w roku 1947.

PRAGA. Dziennik praski „Svobodne Slovo" opublikował klasyfikację najsłynniejszych sportowców na świecie. Gazeta czeska klasyfikuje tych sportowców następująco: 1. Jack Kramer (Tenis); 2 Alex Jany (pływanie); 3. Emil Zatopek (lekkoatletyka); 4. John Cobb (automobilizm); 5. Lenar Strand (lekkoatletyka).

ŁKS - mistrzem bokserskim Łodzi
Awantury na meczu bokserskim ŁKS - »Tęcza«

ŁODZ. Decydujący mecz pięściarski o mistrzostwo Łodzi, rozegrany w obecności 3.000 widzów w hali „WIMY" odbył się w dość burzliwej atmosferze.

Komplet sędziów punktowych w składzie ob. ob. Romanowski, Hanysz i Sieroszewski Edmund swymi decyzjami wyprowadzili publiczność z równowagi, co przyniosło w rezultacie obrzucenie ringu najrozmaitszymi przedmiotami, na szczęście niezbyt ciężkimi.

Trzy decyzje sędziowskie nie były zbyt sprawiedliwe, a szczególną „burzę" wywołała decyzja, przyznająca zwycięstwo Trzęsowskiemu nad Pisarskim.

Awantury trwały kilkanaście minut i ŁKS chciał nawet wycofać swoich zawodników.

Wyniki techniczne spotkań były następujące: (na pierwszym miejscu zawodnicy ŁKS-u).

W. w. muszej Stasiak zremisował z Bednarkiem; w w. koguciej Różycki stoczył typowo remisową walkę z Mateckim, sędziowie przyznali jednak zwycięstwo Różyckiemu w w. piórkowej Marcinkowski, po przegranych dwóch pierwszych rundach z Guzowskim, w trzeciej rundzie przed samym gongiem trafił Guzowskiego, który „poszedł" na deski. Gong przerwał wyliczanie. Sędziowie przyznali zwycięstwo Marcinkowskiemu, chociaż remis byłby słuszniejszą decyzją; w w. lekkiej Bonikowski przegrał na punkty z Gryminem, mimo lekkiej przewagi we wszystkich trzech starciach; w w. półśredniej Olejnik zdecydowanie wygrał na punkty z Mazurem; w w. średniej Pisarski doskonale walcząc faktycznie z Trzęsowskim miał wyraźną przewagę punktową. Sędziowie przyznali zwycięstwo Trzęsowskiemu, co wywołało wyżej opisaną burzę na sali; w w. półciężkiej Zylis wygrał ze Skrobirandą, przez poddanie się tego ostatniego w I-szej rundzie; w w. ciężkiej Niewadził nieznacznie wypunktował Jaskółę.

Ogólny wynik meczu 11:5 na korzyść ŁKS-u.

W ringu sędziował słabo ob. Sieroszewski Stanisław. Dzięki temu zwycięstwu ŁKS zapewnił sobie tytuł mistrza Łodzi.

Czy to dom Twój, czy fabryka

czytaj TYDZIEŃ ROBOTNIKA

BYTOMSKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN
BYTOM-KARB, UL. MIECHOWICKA 4
ogłaszają

przetarg

na kapitalny remont instalacji i silników suwnicy 5-tonowej w Oddziale naszym F-1 w Bytomiu, przy ul. Składowej 35.

Wszelkich bliższych informacji udzieli Kierownictwo Oddziału na miejscu.

Termin składania ofert do dnia 15. XI. 47 r.

PAP (6243)

POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE

rutynowanego fachowca na stanowisko kierownika oddziału samochodowego, najchętniej zdemobilizowanego podoficera względnie oficera broni pancernej.

Oferty **pisemne** z życiorysem i fotografią oraz możliwie odpisami świadectw należy kierować do PAP. Katowice, ul. Jana 11, I p. pod „rutynowany". (6250)

Tysiące w naszej [illegible] czyta Twoje ogłoszenie

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste, legitymację Zw. Zaw. Przem. Ceramicznego. Dołęgowski Bronisław, Szopienice, Kopernika [illegible] (15226)

MEBLE, pokoje kombinowane, sypialnie, jadalnie, kuchnie, fotele, materace, tapczany. Katowice, Młyńska 2. tel. [illegible]-70. (15128)

„**KAWAT**" Katowice Brata Alberta nr 4, tel. 347-45; kupuje stale wełnę merynosową (cienką, krajową) za gotówkę, lub wymienia na materiały — poleca dla PT Odbiorców hurtowych i detalicznych różnego rodzaju materiały [illegible] po cenach najniższych (19253)

KORKI do szampana i [illegible] butelki, kapsle, kupujemy stale. Wytwórnia Win, Bytom, Smolenia [illegible], tel. 26-[illegible]

INSTRUMENTY muzyczne wszelkiego rodzaju naprawia Walczakowski, Chorzów, Katowicka 38. (15147)

„**PEPE**" pastę do polerowania lakierów produkuje „Olimpia". Wytwórnia Chemiczna Gliwice. (9109)

Dobra reklama sprzedaje sama!

Radioaparaty sprzedaje i kupuje
LAMPY - ELEKTROLITY wszystkich typów
Warsztaty napraw „RADIOFON"
Katowice, 3-go Maja 23
5% zniżki dla Zw. Zaw. (15127)

SANATORIUM P. C. K. dla dzieci w Rabce wróci zdrowie śląskiej młodzieży